



Kurier Międzyrzeczki

SIERPIEŃ '99
Rok IX Nr 8/102
ISSN 1233-8559
Cena 2 zł

MIESIĘCZNIK INFORMACYJNY MIĘDZYZRZECZAN



Fot. T. Świder

Wielki pożar



Fot. R. Krawiec

Parafiada w Obrzycach

W NUMERZE:

- * DWA NOWE KONKURSY
- * POŻARY W LICZBACH
- * MIĘDZYZRZECZANKA w NATO
- * NA SPOTKANIE ZEUSA





PRZEDSIĘBIORSTWO TECHNIKI INSTALACYJNEJ

"AFPOL" - ANDRZEJ FRABIŃSKI

66-300 Międzyrzecz

ul. Młyńska 20

(tel./fax 095/741-24-50, tel. 090/61-66-20)

PROJEKTOWANIE - WYKONAWSTWO - DORADZTWO TECHNICZNE

- * Instalacje grzewcze, sanitarne i gazowe
- * Ekologiczne i energooszczędne źródła ciepła
- * Instalacje i urządzenia wentylacyjne
- * Sprzedaż materiałów instalacyjnych
- * Serwis techniczny kotłowni olejowych i gazowych



Zapraszamy do SALONU SPRZEDAŻY FIRMY "AFPOL"
przy ul. Młyńskiej 20 w Międzyrzeczu

Duży wybór materiałów i urządzeń
grzewczych - ceny promocyjne.

KUPON RABATOWY
przy
zakupie
zyskasz **5%**



BANK GOSPODARKI ŻYWNOŚCIOWEJ
SPÓŁKA AKCYJNA

BANK NIE TYLKO DLA ROLNIKÓW !

**ZAPRASZA DO OTWARCIA ARTAKCYJNIE OPROCENTOWANEGO (9,7%)
RACHUNKU OSZCZĘDNOŚCIOWO-ROZLICZENIOWEGO.**

DODATKOWE PRZYWILEJE

- saldo debetowe
- korzystne kredyty
- stałe zlecenia
- telefoniczna informacja o saldzie

ZAPEWNIAMY MIŁĄ I FACHOWĄ OBSŁUGĘ

Oddział Operacyjny w Międzyrzeczu

ul. Poznańska 6

tel. 095 / 741-23-03 ÷ 07

fax 0-95 / 741-23-51

Dzieci

1. Brzozowska Klaudia Marzena c. Leszka i Marzeny
2. Kałuska Jagoda Maria c. Grzegorza i Anny
3. Kulawinek Sebastian Ireneusz s. Wiesława i Ewy
4. Stachowiak Jan Paweł s. Bogdana i Krystyny
5. Michalak Szymon Ryszard s. Krzysztofa i Roksany
6. Bochonko Patryk Sebastian s. Leona i Teresy
7. Kieszowska Angelika Klaudia c. Adama i Marzeny
8. Rzeźnik Milena Magdalena c. Marcina i Barbary
9. Maciejewski Paweł Karol s. Ryszarda i Katarzyny
10. Lorek Krzysztof Paweł s. Pawła i Doroty
11. Onichimowski Patryk s. Iwony i Marcina



Zgony

1. Podębski Stanisław ur. 1922 r. z Gorzycy
2. Biegański Tadeusz ur. 1939 r. z Międzyrzecza
3. Kostecki Franciszek ur. 1913 r. z Międzyrzecza
4. Skrycki Ryszard ur. 1955 r. z Międzyrzecza
5. Uryzaj Jadwiga ur. 1907 r. z Międzyrzecza
6. Pazgrat Stanisław ur. 1907 r. z Międzyrzecza
7. Wilczycka Anna ur. 1911 r. z Międzyrzecza
8. Baranowski Janusz ur. 1925 r. z Międzyrzecza
9. Jarmarczyk Wanda ur. 1915 r. z Międzyrzecza
10. Wojciechowska Maria ur. 1939 r. z Międzyrzecza
11. Nestorowska Jarosława ur. 1937 r. z Międzyrzecza
12. Wasilewska Maria ur. 1917 r. z Międzyrzecza
13. Toczyński Adam ur. 1931 r. z Międzyrzecza
14. Hombek Stanisław ur. 1922 r. z Międzyrzecza
15. Kotowska Bronisława ur. 1928 r. z Międzyrzecza

Informacje o zawartych związkach małżeńskich chwilowo nie będą udzielane z powodu zawierania ślubów konkordatowych i niemożności otrzymania pełnej informacji.

POŻEGNANIE TEMPELHOFFA

26 czerwca na cmentarzu w Dąbrówce odbył się pogrzeb Konrada von Tempelhoffa - przewodniczącego Stowarzyszenia Byłych Mieszkańców Powiatu Międzyrzecz w Niemczech.

Odszedł od nas Człowiek, który tak jak i my, kochał ziemię międzyrzecką i dla którego ziemia ta miała szczególną wartość.

Miłość i przywiązanie do niej wyrażał w sposób szanujący podobne uczucia u innych, rozumiejąc losy nie tylko Niemców, ale i Polaków, których powojenne rozwiązania polityczne rzuciły daleko od stron rodzinnych i dla których w związku z tym pojęcie "małej ojczyzny" ma szczególny i złożony charakter.

Wyczuwał przy tym jak mało kto, uwarunkowania socjologiczne i psychologiczne obu narodów w dobie otwartych granic i przemian ogólnoeuropejskich.

Jednym słowem: stuprocentowy międzyrzeczanin i Europejczyk!

Wielokrotne spotkania z Nim w pełni upoważniają nas do takiego stwierdzenia. Po bliższym poznaniu Tempelhoffa, nie sposób Go było nie docenić i nie uszanować. Nie sposób Go było nie podziwiać.

W życiu swoim połączył rozum i romantyzm, tolerancję i ideowość. Dużą jego część poświęcił przewodniczeniu stowarzyszeniu niemieckich międzyrzeczan, prezentując i w dużym stopniu kształtując u nich nie tylko przywiązanie, ale i właściwe, rozropne spojrzenie z oddali na rodzinne strony. Z oddali: to znaczy nie tylko z innego miejsca zamieszkania, ale i państwa, narodu, kultury.



Pokazywał, że to co może dzielić winno łączyć. Czynił to taktownie, z klasą, krótko mówiąc, po europejsku.

Dziś jeszcze pamiętamy, jak z rozrzuconiem wspominał dzieciństwo spędzone w Międzyrzeczu, jak przekonywał nas, że tych lat z pamięci wykreślić nie sposób, jak te czasy i te strony są dla Niego cenne.

Umarł jak żył! Z godnością i honorem, udawadniając jak to co mówił i głosił było prawdziwe. Gdy już wiedział, że zbliża się koniec życia, polecił przywieźć się do Polski na międzyrzecką ziemię, a krótko przed śmiercią wyraził swoje ostatnie życzenie, aby w niej być pochowanym.

Powiada się, że nie ma ludzi niezastąpionych. Pewnie to i prawda. Powiada się też, że znaczenie i rolę człowieka dostrzega się dopiero po jego śmierci. Pewnie to też i prawda.

Ale prawda jest także i to, że pewnych ludzi, których życie wykracza poza przyjęte kanony i normy, odnosi się do najgłębszych wartości ideowych i romantycznych, a jest na dodatek poparte niezwykłym rozumem i roztropnością, zastąpić się nie da.

Dlatego im więcej będzie upływało czasu od śmierci Konrada von Tempelhoffa, tym bardziej będziemy go rozumieć i doceniali sens jego życia.

A to jest domeną tylko ludzi niezwykłych.

Stefan Cyraniak, Andrzej Świder

W MIESIĄCU SIERPNIU KINÓ "ŚWIT" W MIĘDZYRZECZU ZAPRASZA.

- | | | |
|---------------|----------------------------|---------------|
| 5 - 8.08.99 | | |
| godz. 19.00 | "OSACZENI" | USA 15 lat |
| 12 - 15.08.99 | | |
| godz. 19.00 | "OPERACJA SAMUM" | Pol. 15 lat |
| 19 - 22.08.99 | | |
| godz. 17.00 | "MÓJ PRZYJACIEL MARSJANIN" | USA 12 lat |
| godz. 19.00 | "PATRIOTA" | USA 15 lat |
| 26 - 29.08.99 | | |
| godz. 19.00 | "ŻYCIE JEST PIĘKNE" | Włochy 15 lat |

STOPKA REDAKCYJNA: GAZETA PRYWATNA

RED. NACZ.: Anna Kuźmińska-Swider,
ZESPÓŁ RED.: S. Cyraniak, P. Buszewski, J. Dąbrowski, R. Krawiec, K. Kulas, E. Luc, Zb. Melnik,
H. Rusiecka, B. Rusiecki, M. Sawczyn, D. Sokolowska, A. Świder, J. Wiśniewski, J. Paluch,
R. Piela, B. Macina, A. Torzyńska, M. Wydrych.
ADRES REDAKCJI I BIURA OGŁOSZEŃ: ul. Konstytucji 3 Maja 30, tel. 741-18-02.
Nr konta: BS Międzyrzecz 83670000-72586-27003-1.
Poglądy wyrażane na łamach "Kuriera Międzyrzecznego" są poglądami autorów. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy. Ogłoszenia: 0,80 zł cm² czarno-białe, 1,50 zł cm² kolorowe (w tym VAT).
Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów bez wiedzy autora.
Wykonanie: Studio CD, Gorzów Wlkp., ul. Walczaka 106 tel. (0-95) 724 06 46.
Druk: Spin S.C. Gorzów 66-400 ul. Młyńska 4 tel. (095) 7204-935

BEZROBOCIE NA TERENIE MIASTA I GMINY MIĘDZYRZECZ

Bezrobocie pojawiło się na terenie miasta i gmin Międzyrzecz jak w całym kraju u progu transformacji ustrojowej tj. w 1990 r. i stanowi jeden z trwałych elementów rynku pracy. Porównując stopę bezrobocia na przestrzeni 9 lat można wyodrębnić trzy okresy:

- wzrostu bezrobocia w latach 1990-94,
- spadku w latach 1995-98,
- kolejnego wzrostu liczby zarejestrowanych bezrobotnych w roku bieżącym.

Liczba bezrobotnych z terenu miasta i gminy Międzyrzecz na koniec kwietnia br. wyniosła ogółem 1675 i wzrosła w porównaniu do grudnia 98r. o 213 osób. Prawo do zasiłku posiadało 23,9% w tym kobiet 15,3%. Stopa bezrobocia w całym powiecie wynosiła 17,5% i na tym samym poziomie kształtuje się również na terenie miasta i gminy Międzyrzecz. W porównaniu do średniej w woj. lubuskim stopa bezrobocia jest wyższa o 2%, a do średniej krajowej o 5,7%.

Na terenie gminy liczba bezrobotnych wynosiła 551 osób i wzrosła w porównaniu do grudnia 98r. o 313 osób. Prawo do zasiłku posiadało 23,9% w tym kobiet 15,3%. Stopa bezrobocia w całym powiecie wynosiła 17,5% i na tym samym poziomie kształtuje się również na terenie miasta i gminy Międzyrzecz. W porównaniu do średniej w woj. lubuskim stopa bezrobocia jest wyższa o 2%, a do średniej krajowej o 5,7%.

Ze struktury bezrobocia wynika że:

* na terenie miasta i gminy Międzyrzecz bezrobotnymi częściej są kobiety niż mężczyźni i stanowią one 57,5% w stosunku do ogółu zarejestrowanych bezrobotnych. Pozytywnym akcentem jest spadek tego odsetka w stosunku do grudnia 1998 r. o 2,4 punktu procentowego,

* bezrobotnymi są osoby legitymujące się niskimi kwalifikacjami zawodowymi z wykształceniem podstawowym 28,8% oraz zawodowym 39,7%,

* wzrasta liczba rejestrujących się z wykształceniem średnim, w 1998 r. odsetek z tym poziomem wykształcenia wyniósł 29,7% obecnie 30,3%,

* spadł w stosunku do grudnia 1998 r. odsetek długotrwale bezrobotnych. Na koniec 1998 r. w rejestrach Powiatowego Urzędu Pracy w Międzyrzeczu ponad 12 miesięcy znajdowało się 41,6% bezrobotnych natomiast na koniec kwietnia br. 38,4%.

* w roku bieżącym wzrosła liczba zarejestrowanych młodych mężczyzn z wykształceniem zawodowym. Wzrost ten spowodowany jest z pewnością zmianami dotyczącymi ubezpieczeń zdrowotnych, wyżem demograficznym oraz pogarszającą się lokalną koniunkturą.

Stagnacja na międzyrzeckim rynku pracy przejawiająca się spadkiem liczby ofert pracy odnotowana została już pod koniec 1997 r. Rok 1998 r. to kolejny rok spadku zgłaszanych ofert pracy mimo zwiększonych wysiłków pośredników pracy, mających na celu pozyskanie ich w jak największej ilości. W pierwszych 4 miesiącach br. zostało zgłoszonych 199 ofert

przez pracodawców z terenu miast Międzyrzecz, przy czym tylko 145 stanowiły oferty pracy niesubsydiowanej, pozostałe miejsca pracy zostały utworzone przez tut. Urząd w postaci dotacji do wynagrodzeń i składki na ubezpieczenie społeczne (54 miejsca pracy w tym 14 dla absolwentów). W analogicznym okresie roku ubiegłego liczba ofert wyniosła 211 (w tym 64 oferty pracy subsydiowanej przez PUP). Spadek ofert pracy subsydiowanej jest wynikiem znacznie niższych środków Funduszu Pracy przydzielonych na rok bieżący, w tym głównie na roboty publiczne.

Zgłoszone oferty pracy w br. dotyczą zatrudnienia w takich działach gospodarki narodowej jak:

- budownictwo (dominuje) zgłoszono 58 ofert w tym 24 dla murarzy,
- handel - 20 ofert dla sprzedawców,
- produkcja - 43 oferty (30 dla prac. produkcji),
- transport i łączność 14 ofert,
- administracja 28 ofert.

Analizując oferty pracy PUP decyduje o kierunkach szkoleń bezrobotnych w krótkich pozaszkolnych formach. Potrzeby międzyrzeckiego rynku są jednak niewielkie i trudno na ich podstawie wybrać konkretny kierunek szkolenia lub przekwalifikowania. Dlatego większość ofert jest realizowana na bieżąco bezrobotnymi, którzy posiadają wymagane kwalifikacje. Brak zapotrzebowania na większą ilość pracowników powoduje, że coraz częściej rezygnujemy ze szkoleń grupowych z powodu małej efektywności tj. małej grupy osób podejmujących pracę po tym przeszkoleniu. W związku z tym od początku roku dominują szkolenia indywidualne, w których osoby bezrobotne, posiadając zapewnienie zatrudnienia, zgłaszają chęć przekwalifikowania lub podwyższenia swoich kwalifikacji.

Szkolenia indywidualne.

Do końca maja na szkolenia zostało skierowanych zostało 17 osób w tym 4 kobiety, 7 osób ukończyło szkolenie, a 4 osoby podjęły pracę po przeszkoleniu. Najczęściej realizowane szkolenia to:

- podwyższenie kategorii prawa jazdy,
- rachunkowość podmiotów gospodarczych,
- operator wózków widłowych,
- obsługa komputera,
- drwal motorniczy.

Szkolenia grupowe.

W roku bieżącym zostały zorganizowane zaledwie 2 szkolenia grupowe:

- w ramach wymiany pomiędzy Polską i Szwecją - "Program Leonardo da Vinci" staż-szkolenie podjęły 4 osoby /4 kobiety z terenu miasta i gminy Międzyrzecz,
- "jak skutecznie poszukiwać pracy", w którym bierze udział 8 kobiet.

W analogicznym okresie roku ubiegłego w szkoleniach brało udział 45 osób.

Szkolnictwo ponadpodstawowe na naszym terenie nie jest dostosowane do potrzeb rynku pracy. Niekorzystna jest w dalszym ciągu struktura kształcenia młodzieży na poziomie liceów i techników w stosunku do ilości uczniów zasadniczych szkół zawodowych, gdzie 70% stanowi młodzież z wykształceniem zasadniczym zawodowym (w roku 1998 wskaźnik ten wyniósł 82%). Mimo tak wysokiego odsetka absolwentów z wykształceniem zawodowym w zawodzie murarz, na który jest zapotrzebowanie, szkołę kończy zaledwie 5 absolwentów (w 98r - 11) co stanowi 1,3% w stosunku do ogółu absolwentów zasadniczych szkół zawodowych. Szkoły z naszego powiatu kształcą głównie mechaników samochodowych (75 osób + 54 techników mechaników), sprzedawców, techników rolników, techników ochrony środowiska, fryzjerów. Rynek pracy mniej jest w stanie wchłonąć tak dużej ilości absolwentów w wymienionych zawodach, przy czym w ogóle nie ma ofert pracy dla bezrobotnych absolwentów w zawodzie fryzjer, technik ochrony środowiska, technik rolnik.

Biorąc pod uwagę zgłaszane oferty pracy określenie kierunków szkolenia pod potrzeby lokalnego rynku pracy jest bardzo trudne. Problemem dostosowania kierunków kształcenia zajmowała się już wcześniej Rejonowa Rada Zatrudnienia, a w roku 1998 PUP zaopiniował pozytywnie zmianę kierunków kształcenia w Zespole Szkół w Bobowicku z Technikum Rolniczego na Liceum Agrobiznesu i w Trzcielu z Technikum Rolniczego na Liceum Techniczne o profilu rolno-spożywczym. Ponadto tut. Urząd pozytywnie zaopiniował koncepcję ZDZ w Gorzowie Wlkp. dotyczącą utworzenia w Międzyrzeczu Lubuskiego Centrum Spawalniczego.

Argumentem uzasadniającym podjęcie powyższego przedsięwzięcia jest fakt wysokiego bezrobocia na międzyrzeckim rynku pracy, szczególnie wśród mężczyzn w młodym wieku i długimi okresami wyczekiwania na pracę.

Każdego roku liczbę bezrobotnych powiększają absolwenci szkół zawodowych: tokarze, mechanicy samochodowi, mechanicy maszyn i urządzeń, ślusarze i w wielu innych pokrewnych zawodach.

W składanych ofertach pracodawcy bardzo często wymagają od kandydatów do pracy, aby posiadali dodatkowe kwalifikacje np. uprawnienia spawacza.

Utworzenie Lubuskiego Centrum Spawalniczego zapewni dla wielu osób bezrobotnych oraz pracujących zdobycie dodatkowych umiejętności.

Kierownik
Lucja Opala

MIĘDZYRZECZANKA W SYSTEMACH DOWODZENIA

Ania Perz, tegoroczna maturzystka z ZSR w Bobowicku, będzie prawdopodobnie pierwszą międzyrzeczanką w NATO, pod warunkiem, że ukończy naukę wybranej przez siebie szkole, a jest nią Szkoła Podchorążych Radiolokacji i Systemów Dowodzenia w Jeleniej Górze. Obecnie w polskiej armii służy obecnie 160 kobiet, a zgodnie ze standardami NATO powinno ich być znacznie więcej. A więc nadszedł dobry czas dla kobiet, które chcą być zawodowymi żołnierzami. Jako pierwsze otwały dla kobiet swe podwoje szkoły wojskowe. Jedną z dziewcząt przeszła pomyślnie egzamin w szkole lotnictwa w Dęblinie. Międzyrzeczanki nie pozostają w

tylu. Pionierką na tym polu jest właśnie Ania, która zdała pozytywnie egzamin (test z elektroniki, informatyki, matematyki, fizyki) przeszła testy sprawnościowe (biegi na 100 i 1000 metrów, pływanie na 500 metrów oraz ćwiczenia na drażku) oraz została zakwalifikowana przez Wojskową Komisję Lekarską. Do wybranej przez nią szkoły było 69 chętnych, w tym 3 dziewczyny. Przyjęto 50 osób, Ania będzie jedyną dziewczyną. Najwięcej punktów spośród wszystkich zdających Ania zdobyła z testu wiedzy. Wybrana przez Anię szkoła podchorążych (podoficerska) wchodzi w skład Wyższej Szkoły Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej, a

nauka w niej trwa dwa lata. Następnie Ania zamierza kontynuować naukę w szkole oficerskiej, awansować i być pierwszą polką w sztabie NATO. Serdecznie Ani gratulujemy, choć przyznam, że ucząc ją przez pięć lat języka polskiego, uważałam, że jest wrażliwą humanistką czytającą poezję. Sądziłam, że będzie studiowała raczej filologię polską lub historię sztuki. Ania jednak wybrała inaczej. W imieniu własnym i czytelników KM życzę Jej sukcesów na niwie radiolokacji (tam też widocznie potrzebni są humaniści).

Anna Kuźmińska-Świder

P.S. 3 października 1999 r. Ania złożyła przysięgę i wtedy podzieli się z nami swymi refleksjami na temat życia w świecie zdominowanym przez mężczyzn.



Gdzie nas czytają ... - Konkurs

Losując konkursowe nagrody podczas Jubileuszowego koncertu z okazji 100 numeru KM ze zdumieniem, satysfakcją przekonałam się, że jesteście czytani poza Międzyrzeczem. Docieramy do czytelników w Silnej koło Pszczewa, Przytocznej, Świebodzinie, Psczewie, Skwierzynie, Międzychodzie, Poznaniu, Wrocławiu i wielu innych miastach Polski. W kularowych rozmowach okazało się, że czytają nas międzyrzeczanie mieszkający poza granicami naszego kraju.

Dla nich ogłaszamy konkurs z nagrodami.

Konkurs trwać będzie do stycznia 2000 r. Wtedy nastąpi rozstrzygnięcie.

Zasady konkursu są proste: nagrodzimy osoby mieszkające za granicą, które do końca 1999 r. przysłały do redakcji swoje (lub rodziny) zdjęcie z Kurierem Międzyrzeczkim.

Zdjęcie powinno być opatrzone komentarzem o kraju i miejscowości zamieszkania autora.

Zdjęcia będą publikowane na łamach naszego miesięcznika w kolejności ich napływania.

Chętnie przeczytamy również o tym, jak i dlaczego międzyrzeczanie emigrowali, jak im się wiedzie, kogo najczęściej wspominają, czy odwiedzają swe rodzinne miasto.

*Zachęcamy do wzięcia udziału
w naszej zabawie.*

Wszyscy korespondenci zostaną nagrodzeni obrazami o tematyce międzyrzeczkiej autorstwa lokalnych artystów.

Zachęcam międzyrzeczanie do zaktywizowania swych krewnych z zagranicy

Anna Kuźmińska-Świder

Szpital dziękuje ...

W imieniu chorych, pracowników służby zdrowia i swoim własnym składam wyrazy szacunku i z serca płynące podziękowania Zespołowi Szkół Rolniczych w Bobowicku za upiększenie terenu przed fasadą Szpitala - owe zielone płucia i barwne rośliny cieszące oko.

Kieruję je do wspaniałej młodzieży, która pod nadzorem Pani prof. **Zdzisławy Lewickiej**, z poparciem Pana Dyrektora **Adama Żyły**, kunsztownie ozdobiła fronton Szpitala zieloną i zadeklarowała podobne działania w latach następnych.

Dyrektor SP ZOZ Leszek Kołodziejczak

**Pani dr Teresie Stońskiej
oraz całemu
personelowi medycznemu
z Oddziału XI Szpitala w Obrzycach**

za troskliwą opieką w czasie choroby
Stanisławy Hombeke

*serdeczne podziękowanie
składa rodzina*



P.H.U.

cena od 5400 zł

EMAR

**usługi budowlane
okna i drzwi pcv
sprzedaż i montaż kominków**

Kaława 5

☎ 0602-68-31-07



BYĆ STUDENTEM CZYLI LOKALNA DUMA

Niniejszym chciałabym zachęcić czytelników KM do wspólnego redagowania rubryki pod tytułem "Być studentem..."

Ukazywałyby się ona tylko sezonowo, w sierpniu i wrześniu, po egzaminach wstępnych na wyższe uczelnie. W tej batalii o indeks uczestniczą corocznie również międzyrzeczanie, absolwenci naszych szkół średnich. Selekcja jest ostra, czytając prasę centralną dowiadujemy się, że na wszystkich niemal kierunkach jest więcej kandydatów niż miejsc, czasem proporcje te są obezwładniające 7, 10, 25, 31 do jednego. Tym większe uznanie dla tych, którzy pokonają konkurentów często z dużych miast i renomowanych szkół. Dlatego mnie i zapewne wielu czytelników KM, interesuje jak poradzi sobie w tym roku maturzyści z naszego miasta. Z

mojej strony nie jest to tylko pusta ciekawość lecz chęć dzielenia radości z nowo upieczonymi studentami, ich rodzicami, dziadkami, rodzeństwem, przyjaciółmi. Wiem, co znaczy dla rodziny pomyślnie zdany egzamin na studia córki lub syna. Doświadczylam tego sama w roku 1974, gdy dostałam się na filologię polską na UAM w Poznaniu (tylko 2,5 kandydata na jedno miejsce). Nie wiem czemu czuję irracjonalną dumę, gdy dowiaduję się, że jakiś Marcin z Piastowskiej dostał się na prawo, a Joanna z os. Kasztelańskiego na medycynę. Jestem dumna gdy "nasi zwyciężają", idą do przodu, realizują swe ambicje i marzenia. Tak było również wcześniej. Byłam dumna gdy **Rafał Mikula** - absolwent ZSR w Bobowicku, stypendysta KM, rozpoczął wymarzone studia na biotechnologii w War-

szawie. Gdy **Agnieszka Zienicka** (nasza redakcyjna koleżanka) dostała się na prawo i zaczęła pracować w Fundacji Schumann w Warszawie. Gdy z **Grażyną Świder** słuchałam jej pierwszego reportażu nagranego dla poznańskiego Radia Afera. Gdy w miesięczniku Film przeczytałam pierwszy list - recenzję napisaną przez **Ole Stopyrę**. Gdy **Marek Rybacki** otrzymał nagrodę za swą pracę magisterską. Wierzę, że Ci młodzi międzyrzeczanie robiąc karierę gdzieś w wielkim świecie nie wyrzucą wstydliwie ze swych życiorysów nazwy Międzyrzecz. Nazwy miasta, w którym się urodzili, uczyli i z którego wystartowali w szeroki świat często z jedną myślą żeby tu nigdy nie wrócić! Chociaż czy aby na pewno... jest to myśl słuszną? Mam nadzieję, że gdy **Piotr Furtak** nagra swą pierwszą płytę kom-

paktową z przebojami na obój na okładce zaznaczy "Urodziłem się w Międzyrzeczu..."

Nie wiem czy szkoły śledzą losy swych absolwentów dlatego apeluję do rodziców aby podzielili się z czytelnikami KM swą radością, że dziecko dostało się na studia. Samych studentów proszę o listy pisane na gorąco po egzaminacyjnym doświadczeniu. Co to znaczy pochodzić z małego miasteczka? Co to znaczy być absolwentem prowincjonalnej szkoły średniej. Czy ma to w ogóle jakieś znaczenie?

Z ostatniej chwili!

Natalia Furtak jest studentką germanistyki na WSP w Zielonej Górze. **Justyna Smolicha** jest studentką logistyki na wydziale matematycznym Politechniki Poznańskiej.

Anna Kuźmińska-Świder

UWAGA OGŁOSZENIODAWCY

W celu ułatwienia sprawy zamieszczania ogłoszeń i reklam w naszym piśmie zamieszczamy poniżej druk, na którym prosimy składać ich treść. Druk można wyciąć z pisma lub otrzymać w Międzyrzeckim Domu Kultury. Jednocześnie przypominamy, że wszelkie należności prosimy regulować w Banku Spółdzielczym konto : 83670000-72586-27003-1, a nie w siedzibie redakcji.

Zlecenia na ogłoszenia prosimy składać do 20 dnia każdego miesiąca, termin ten ze względów wydawniczych nie może być przekroczony. Dziękujemy za zrozumienie i zapraszamy do korzystania z naszych łamów. Ceny ogłoszeń: **0,80 zł - cm²** czarno-białe, **1,50 zł - cm²** kolor (w tym VAT). CENY DO UZGODNIENIA

Redakcja

Międzyrzecz, dnia.....

Imię i nazwisko

adres

ZLECENIE

Zlecam Kurierowi Międzyrzeckiemu s.c. druk ogłoszenia w miesiącach

Treść ogłoszenia

Cechy ogłoszenia (wymiar, kolor)

Zobowiązuję się do uiszczenia opłaty za w/w ogłoszenie w ciągu 7 dni od dnia otrzymania rachunku.

.....
podpis zleceniodawcy

Pani dr Jolancie Kubowicz

serdeczne podziękowania
za opiekę i pomoc w szczęśliwych
narodzinach syna

Kamila Januszewskiego

składają
szczęśliwi rodzice
i rodzina

W dniu 18-tych urodzin **Natalii Stasyszyn**
życzenia wszelkiej pomyślności
składają rodzice oraz siostra **Juliana**

Lekarz Internista
Katarzyna Tubis-Włodarska

Przyjmuje w poniedziałki i środy **od godz. 16.00**
i soboty **od 12.00.**

Gabinet przy nowej sali gimnastycznej
na Osiedlu Kasztelańskim.

Tel. domowy 742-18-35

Wiosną i latem 1945 roku nastąpiło stopniowe przejęcie gospodarki Międzyrzecza i powiatu przez polską administrację. Przybywały i osiedlały się rzesze ludności polskiej z różnych stron za Buga, Niemna, Wisły, Warty i wywiezieni na roboty przez Niemców z zachodniej Europy. Wśród przybyłych 60% stanowi młodzież, w wieku szkolnym i starsza, której wojna nie pozwoliła na kontynuowanie w normalnym czasie nauki nie tylko w zakresie szkół średnich, ale i podstawowej. Od początku osiedlenia się rodzin polskich na Ziemi Międzyrzeczkiej głód wiedzy i oświaty wśród młodego pokolenia był ogromny, stąd nie tylko oświaty, szkoły, ale i powstające organizacje polityczne zaczęły się zajmować odrobieniem zaległości. Najbardziej popularną i wziętą organizacją młodzieżową w Międzyrzeczu było Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego TUR. Organizacja Młodzieżowa - TUR powstała już w 1946 r. z inicjatywy Polskiej Partii Socjalistycznej - PPS i pod jej opiekę. Tradycje tej młodzieżowej organizacji sięgały czasów przedwojennych - 1926 r. i nie była od powstania związana z PPS-em. Organizacja międzyrzeczka skupiała sporą liczbę młodzieży z miasta i powiatu. Siedzibą organizacji był lokal Komitetu Powiatowego PPS w Ryńku - róg ul. Zamkowej. Organizacja prowadziła wśród swoich członków działalność kulturalno-oświatową i społeczno-wychowawczą - zapraszała z wykładami miejscowych nauczycieli, organizowała zabawy, majówki, w Międzyrzeczu uczestniczyła w odgruzowaniu i uporządkowaniu spalonej części miasta. Dziś żyjący członkowie mile wspominają wyjazdy do Warszawy w ramach pomocy przy odgruzowaniu Stolicy.



To już historia ! Dzieje jednej organizacji młodzieżowej z czasów pionierskich

W załączeniu Kurier Międzyrzeczki prezentuje 2 stare fotografie z tamtych lat.

Czytelnicy dłuższy czas mieszkający w Międzyrzeczu z łatwością zdołają rozpoznać weteranów OM TURu tych żyjących i tych już nieżyjących **Piotra Łopatę, Stefanię Łopatę, Stefana Saternusa, Gajlewicza, Józefa Siekankę**. Do żyjących należą: **Danuta Michniewicz (Wiśniewska), Bogumiła Sówka (Bieniaszewska), Edward Owczarek, Mela Kaźmierska, Jadwiga Łopata** i kilkunastu dotąd nie rozpoznanych - może mieszkają

jeszcze dziś w Międzyrzeczu (wiadomość tel. 741 24 88).

Drugie zdjęcie przedstawia zlot powiatowy na krótko przed rozwiązaniem organizacji. Zdjęcie wykonano przed lokalem Komitetu Pow. PPS. Rozwiązanie organizacji nastąpiło w końcu 1948 r. Po zjednoczeniu PPR i PPS i powołaniu PZPR władze polityczne PRL podjęły uchwałę o przymusowym włączeniu OM TUR do ZMP.

opracował
St. Cyraniak



**LECZENIE AKUPUNKTURĄ
BADANIA WSTĘPNE
I OKRESOWE PRACOWNIKÓW
KAZIMIERA ODZIOMEK**

LEKARZ CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH
AKUPUNKTURZYSTA
SPECJALISTA LEKARZ RODZINNY

Prywatny Gabinet Lekarski
Międzyrzecz, ul. Konstytucji 3 Maja 32
(budynek Poradni Rejonowej)

Poniedziałki i Środy od 18.00

**Dyrekcja
Samodzielnego Publicznego
Szpitala dla Nerwowo
i Psychiczenie Chorych
w Międzyrzeczu**
informuje,

że Szpital zawarł umowę
z Lubuską Regionalną Kasą
Chorych na świadczenie
z zakresu fizykoterapii.

Zakład dysponuje
nowoczesnym wysokiej
jakości sprzętem, w tym:
magnetronik, laser, tens.

Tel. 095-741 29 41

Zapraszamy

**Sprzedam
dwuteownik 80-ka,
okazyjnie -**

Bobowicko tel. 741-33-00

Sklep „Kulfon”

**Ul. Waszkiewicza 10
66-300 Międzyrzecz
tel. 741 26 47**



CZYNNY:

pn.-pt. od 9³⁰ do 17³⁰
w soboty od 10⁰⁰ do 14⁰⁰

OFERUJE:

- artykuły papiernicze, szkolne, biurowe
- antyramy
- druki do prowadzenia działalności gosp.

GWARANTUJE:

- najwyższą jakość
- niską cenę
- fachową obsługę

**Z.P.H.U
Zakład Tapicerski**
Ryszard Piekarek
ul. Nowotki 12
66-300 Międzyrzecz

Nowo otwarty Sklep Meblowy
ul. 30 Stycznia 39 (Dom Rzemiosła)
telefax (095) 741-20-46, (095) 742-05-12

Poleca usługi tapicerskie

- ❖ zestawy wypoczynkowe
- ❖ sofy
- ❖ fotele rozkładane
- ❖ renowacje mebli tapicerskich oraz tapicerki samoch.
- ❖ zestawy kuchenne wg. indywidualnych projektów wraz z zabudową sprzętu AGD

Transport gratis
Oferujemy najnowsze wzory tkanin
ZAPRASZAMY !!!

Kupon rabatowy 5% na usługi tapicerskie



INFORMACJE Z RATUSZA

□ W dniach 18-20 czerwca 1999 r. trwały Dni Międzyrzecza. Przez 3 dni w mieście odbywały się imprezy kulturalne, sportowe i rekreacyjne. Do stałych imprez należą już Międzyrzeczka "Dziesiątka", Złot Kapel Podwórkowych. W bieżącym roku w 8 Międzyrzeczkiej "Dziesiątce" wzięło udział 79 osób w tym pan Sławomir Dul z Głucholazów "sprawny inaczej", który zaliczył ponad 100 biegów ulicznych, w tym 36 biegów międzynarodowych. 28.III.1999 r. na Mistrzostwach wiata w Berlinie zdobył on brązowy medal i ustanowił nowy rekord świata.

W Biegu Kasztelańskim uczestniczyło 230 dzieci i młodzieży. W tradycyjnych już zawodach wędkarskich o Puchar Burmistrza rywalizowało ze sobą 54 zawodników.

Koncerty w wykonaniu zawodowych artystów oraz zespołów amatorskich działających przy MOKSiR, międzyrzeckich szkołach, zespołu "Pod Gruszą" z Kurska, "Ale Babek" z Piesek ściągnęły przed międzyrzecki ratusz, gdzie ustawiona była scena dużą liczbą widzów.



□ 20 czerwca 1999 r. odbyły się w Międzyrzeczu Gminne Zawody Ochotniczych Straży Pożarnych.

W barwnym korowodzie, który poprowadziła orkiestra dęta OSP w Gorzowie druhowie i druhy przeszli na stadion miejski. Rywalizowało ze sobą 21 drużyn.

- w kategorii drużyn dziewczęcych 12-15 lat zwyciężyła drużyna z OSP Bukowiec,

- w kategorii drużyn chłopców 12-15 lat I miejsce zajęła drużyna z OSP Wyszanowo,

- w kategorii drużyn chłopców 16-18 lat I miejsce zajęła drużyna OSP Kaława,

- wśród drużyn kobiecych zwyciężyła drużyna OSP Pieski,

- w kategorii drużyn męskich, w których rywalizowało 10 drużyn I miejsce wywalczyli druhowie OSP Kaława, II miejsce zdobyła drużyna OSP Pieski. W grupie zakładowych służb ratowniczych wygrała drużyna z Jednostki Wojskowej w Międzyrzeczu.



□ 26 czerwca 1999 r. odbyło się uroczyste otwarcie Hali Sportowej, o powierzchni 3,2 tys. m kw. (w obiekcie znajduje się ponadto restauracja, hotel, gabinet stomatologiczny, gabinet lekarski i gabinet masażu).

Przecięcia wstęgi dokonał Edward Janiszewski Dyrektor Departamentu Kształcenia i Wychowania MEN oraz Burmistrz Gminy Władysław Kubiak. Poświęcenia obiektu dokonał ks. Biskup Adam Dyczkowski.

Podczas uroczystości otwarcia 1500 osób obejrzało mecz siatkówki "Orzeł-Międzyrzecz" - "Stilon" - Gorzów oraz atrakcyjne występy artystyczne.



□ W dniu 29.VI.1999 r. odbyła się sesja Rady Miejskiej, na której radni zapoznali się z:

- informacją o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie Gminy Międzyrzecz (informację składali Komendant Powiatowej Policji - Z. Melnik, Komendant Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej - S. Książek

- informację Burmistrza Gminy o przygotowaniu do rozpoczęcia roku szkolnego w ramach nowej ustawy o systemie oświaty,

- problemem bezrobocia w gminie Międzyrzecz (informację przedstawiła pani Łucja Opala - Kierownik Powiatowego Urzędu Pracy)

- informacją o przygotowaniu do obchodów 1000-lecia Powstania Grodu Międzyrzecz i 1000-lecia Męczeńskiej Śmierci Pięciu Braci Międzyrzeckich.

Na sesji podjęto uchwały w sprawie:

1. Powołania zespołu do zaopiniowania kandydatów na Ławników Ludowych

2. Wysokość opłat za wystawienie świadectw miejsca pochodzenia zwierząt i opłat za ich znakowanie

□ W dniach od 25.06 do 11.07. 99 r. w Rokicie na letnim wypoczynku przebywały dzieci z Białorusi z miejscowości Woronowo i Lida. Grupa liczyła 42 osoby, były to dzieci z polskich rodzin, którym pobyt zorganizowało Stowarzyszenie Wspólnota Polska w Gorzowie. W dniu 7 lipca 1999 r. dzieci odwiedziły Międzyrzecz, spotkały się w Ratuszu z Burmistrzem Gminy, zwiedziły Halę Widowiskowo-Sportową, po południu zorganizowano dla nich dyskotekę.

(Ciąg dalszy na następnej stronie)



INFORMACJE Z RATUSZA

□ W dniu 9 lipca 1999 r. odbyło się spotkanie burmistrzów, wójtów i dyrektorów ODR-ów woj. lubuskiego z przedstawicielami Ministerstwa Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej oraz Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, będącej główną instytucją w Polsce wspierającą ze środków publicznych przedsięwzięcia przyspieszające proces przemian strukturalnych na obszarach wiejskich. Agencja stosuje różne formy wsparcia, a o pomoc finansową ubiegać się mogą gospodarstwa rolne, zakłady przetwórstwa rolnospożywczego oraz jednostki świadczące usługi dla rolnictwa, podmioty zainteresowane tworzeniem nowych miejsc pracy na terenie wiejskim, uczelnie, szkoły, ośrodki doradztwa rolniczego oraz jednostki zajmujące się oświatą i doradztwem dla sektora gospodarki żywnościowej, podmioty tworzące giełdy rolne i rolnicze rynki hurtowe. Bliższe informacje na temat udzielania kredytów, wysokości oprocentowania i warunków spłaty można uzyskać w Wydziale Planowania Przestrzennego, Rozwoju i Promocji w Urzędzie Gminy w Międzyrzeczu (pok. 101). Oprócz wyżej wymienionej tematyki na spotkaniu przedstawiono również możliwości dodatkowego finansowania zadań gminy w 1999 r. oraz zapoznano z działalnością Fundacji Wspomagającą Zaopatrzenie Wsi w Wodę.

□ Postanowieniem z dnia 29.03.99 r. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Aleksandra Kwaśniewskiego Pan Gandurski Władysław syn Stefana odznaczony został Krzyżem Partyzanckim. Serdecznie gratulujemy.

PRZED PREMIERĄ "PANA TADEUSZA" - KONKURS (CZ. I)

Kurierowy konkurs na temat znajomości książki "Ogniem i mieczem" H. Sienkiewicza spotkał się z wielkim zainteresowaniem czytelników. Dziesięć osób otrzymało w nagrodę bilety wstępu na film w reżyserii Jerzego Hoffmana. Na wrzesień zapowiadana jest premiera filmu "Pan Tadeusz" w reż. A. Wajdy, dlatego ogłaszamy nowy konkurs. Przez dwa miesiące (sierpień i wrzesień) będziemy publikować pytania związane z treścią eposu opatrzone kuponami. Odpowiedzi, wraz z kuponami, prosimy nadsyłać do redakcji do dnia 1 października 1999 (termin może ulec zmianie w zależności od daty projekcji filmu w kinie "Świt"), a jest to ważne, gdyż 10 osób nagrodzimy biletami do kina na "Pana Tadeusza".

Oto pytania sierpniowe :

- 1.) Z ilu ksiąg składa się "Pan Tadeusz"?
- 2.) Jak brzmi pierwsza linijka pierwszej księgi?
- 3.) Jakie nazwisko nosi tytułowy bohater eposu?
- 4.) Jak nazywał się ks. Robak?
- 5.) " Czyli ostatni zajazd na Litwie" - tak brzmi fragment tytułu utworu. Co to był zajazd? (wyjaśnić w oparciu o treść utworu)
- 6.) "Poloneza czas zacząć" - kto tworzył pierwszą parę w sławnym tańcu?
- 7.) Na jakim instrumencie grał Wojski?
- 8.) "Grzybów było w bród" - wymień choć trzy gatunki opisane w sławnym fragmencie.
- 9.) W jakich okolicznościach pojawiła się w utworze sławna "czarna polewka"?
- 10.) Stała młoda dziewczyna - białe jej ubranie wysmukłą postać tylko aż do piersi kryje, odstawiając ramiona i łabędzią szyję - kogo tak sportretował w swym utworze A. Mickiewicz?

Zachęcamy do zabawy i do odświeżenia lektury "Pana Tadeusza".
Redakcja

WERNISAŻ, WERNISAŻ

9 lipca w MDK odbył się wernisaż prac studentów I roku wydziału architektury wnętrz i wzornictwa przemysłowego ASP we Wrocławiu. Prace powstały podczas pleneru zorganizowanego w Rokicie przez mgr **Bogdanę Macinę** dyrektora Domu Pomocy Społecznej dla Dorosłych. Wernisaż połączony był z aukcją na którą przeznaczono 48 prac państwa: **Banasiewicz Agnieszka, Garcarek Rafał, Gwóźdź Aleksandra, Hlibowska Justyna, Karpińska Karolina, Kowalska Izabela, Kulczycki Marcin, Kuncewicz Kamil, Lamoka Aleksandra, Łoposzko Agata, Maj Aleksandra, Sadowska Agnieszka, Strugała Sylwia, Szpunar Marzena, Tomaszewicz Katarzyna, Żurek Jacek**. Wszystkie dzieła były wspaniałe, licytowano wysoko (dzięki umiejętnym zachętom **Aleksandra Migdała**), cały dochód zostanie przeznaczony na potrzeby DPS. Pomimo upału na wystawę przybyło wielu miłośników i znawców sztuki. Opiekun studentów profesor ASP **Marian Wołczuk** powiedział: "Jest ważny czas i miejsce dla studentów w okresie ich kształcenia w Akademii Sztuk Pięknych. Jest to okres pleneru -

dwóch tygodni, zamykający pierwszy rok wyteżonej pracy każdego z nich. Jest też miejsce, do którego często wraca się wspomnieniami, a stanowiące inspirację twórczą dla tych młodych ludzi. Czas spędzony wspólnie jest bardzo często dotknięciem ich wyjątkowo delikatnej struktury wnętrza jak też ich ważnej misji życiowej. Sądzę, że właśnie tu w Rokicie w zetknięciu się z pejzażem dalekim od miejskiego, w zetknięciu się z ludźmi przebywającymi w Domu Opieki Społecznej oczekującymi ciepła, miłości i cierpliwości nastąpi to, czego oczekuje się od artysty - jego powołania, talentu i misji. Wydaje mi się, że prace powstające w tej atmosferze dojrzewające w słońcu, często w bezpośrednim kontakcie z oglądającymi je z życzliwością ludźmi, wycisną właściwe znamię w umysłach i sercach tych młodych artystów - studentów ASP we Wrocławiu". Oprócz prac profesjonalistów można było nabyć wytwory plastyczne mieszkańców DPS: tkaniny, rzeźby, rysunki. Podziękowania należą się wszystkim organizatorom a szczególnie dyrektorowi B. Macinie za per fekcję zorganizowania imprezy

Anna Kuźmińska-Świder

POŻARY W LICZBACH

Tren działania Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Międzyrzeczu obejmuje sześć gmin. W okresie od 01.01. do 31.05.1999 roku na terenie powiatu międzyrzeckiego miało miejsce 166 zdarzeń. W tym na terenie gminy Międzyrzecz 74 zdarzenia co stanowi 44,6% ogólnej ich liczby. Zanotowano 43 pożarów i 31 miejscowych zagrożeń. Nie zanotowano alarmów fałszywych. Wśród 43 pożarów, 39 to pożary małe, 4 - pożary średnie. Na terenie tylko miasta Międzyrzecz miało miejsce 47 zdarzeń (63,5% wszystkich na terenie gminy), w tym 27 pożarów małych i 20 miejscowych zagrożeń.

Zdarzenia na terenie poszczególnych miejscowości

- | | |
|---------------------|---|
| 1. Bobowicko | - 1 pożar mały, |
| 2. Bukowiec | - 2 pożary średnie, 3 miejscowe zagrożenia, |
| 3. Jelenie Głowy | - 1 pożar średni, |
| 4. Kaława | - 1 pożar mały, 1 miejscowe zagrożenie, |
| 5. Kęszyc | - 1 miejscowe zagrożenie, |
| 6. Kęszyc Leśna | - 6 pożarów małych, 2 miejscowe zagrożenia, |
| 7. Nietoperek | - 2 miejscowe zagrożenia, |
| 8. Pieski | - 1 pożar średni, 2 miejscowe zagrożenia, |
| 9. Pniewo | - 1 pożar mały, |
| 10. Święty Wojciech | - 1 pożar mały, |
| 11. Żółwin | - 2 pożary małe. |

Zaistniałe zdarzenia spowodowały straty w wysokości 140 tys. zł, natomiast skutek działań jednostek ochrony przeciwpożarowej uratowano mienia o wartości 2146 tys. zł.

Z-ca Komendanta Powiatowego asp. sztab. Jerzy Szczotko



PARAFIADA



Z okazji
18-tych urodzin

**Alince
Pilipionek**

samych szczęśliwych
dni i sukcesów
w dorosłym
życiu

życzą
babcie, rodzice
i siostra
z mężem



HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

PR[◇]MAT Spółka z o.o.

ul. Poznańska 106
Tel. 741 10 45

OFERUJEMY M.IN.:

- CERAMIKĘ BUDOWLANĄ



- CHEMIĘ BUDOWLANĄ



ZAPRASZAMY:

- poniedziałek - piątek 7⁰⁰ do 17⁰⁰
- sobota 8⁰⁰ do 13⁰⁰





**HURTOWNIA MATERIAŁÓW
ELEKTROENERGETYCZNYCH**

NIETOPEREK 2
Tel/fax: 095 741 13 68

**PRZEDSTAWICIEL ZIELONOGÓRSKICH ZAKŁADÓW
ENERGETYCZNYCH S.A.**

ELMAR

POLECAMY:

WSZYSTKO Z....PRĄDEM

CENY PRODUCENTA:

- Kable, przewody-FABRYKA KABLI „ROGUM”- skład fabryczny
- Systemy przyłączowe, zabezpieczenia, rozdzielnice, wyłączniki typu S191, S193, wyłączniki różnicowoprądowe – SUMTECH-GEYER
- Wyłączniki, gniazdka hermetyczne – ELDA Szczecinek
- Wyłączniki, gniazdka hermetyczne – ELTRA Bydgoszcz
- Rurki, kanały instalacyjne PCV – EMITER Sosnowiec
- Żarówki, świetlówki, oprawy – POLAM Piła
- Gniazda, wtyczki, rozdzielnice siłowe – FARO Dzierżoniów
- Rozdzielnice elektryczne p/t , n/t –KARWASZ Wrocław
- Przewody elektryczne typ LgY, DY, YDYp, YDY, OMYp – ELPAR Parczew

**ATRAKCYJNE CENY HURTOWE
PRZYJEDŹ – ZOBACZ
ZAPRASZAMY**

**PONIEDZIAŁEK – PIĄTEK 7 – 17
SOBOTA 8-13**

ROKITAŃSKI JUBILEUSZ

15 - sierpnia Lud Boży naszej diecezji świętuje piękny Jubileusz 10-lecia Koronacji Obrazu Matki Bożej Cierpliwie Słuchającej oraz 330-lecie Sanktuarium Matki Bożej w Rokitnie.

Porządek Uroczystości :

14 sierpnia 1999 r.

- godz. 21.00 - Apel Maryjny
- 22.00 - Wysławienie Najświętszego Sakramentu - adoracja
- 23.00 - Różaniec - część chwalebna
- 24.00 - Pasterka Maryjna pod przewodnictwem ks. biskupa

15 sierpnia 1999 r.

- godz. 7.00 - Msza św. przy wystawionym Cudownym Obrazie
 - 8.30 - Godzinki o Niepokalanym Poczęciu N.M.P.
 - 9.00 - Msza św. - Ks. Biskup A. Kaszkiewicz z Grodna
 - 10.00 - Droga Krzyżowa na placu
 - 11.00 - Program modlitewny w oczekiwaniu na rozpoczęcie liturgii jubileuszowej z udziałem aktorów z teatru z Gorzowa
 - 12.00 - Msza św. Jubileuszowa pod przewodnictwem Ks. arcyb. Z. Kamińskiego
- go homilię wygłosi Ks. arcyb. J. Michalik.
- Matka Najświętsza zaprasza wszystkich czcicieli na wspólne spotkanie modlitewne,

Kustosz Sanktuarium Ks. T. Kondracki



BIEGAJ RAZEM Z NAMI

10.07. br. na 100-kilometrowej trasie z Zielonej Góry do Cottbusu rozegrano VIII bieg sztafetowy "Od Ratusza do Ratusza". Na starcie w Zielonej Górze stanęło 69 pięciosobowych zespołów z Polski, Niemiec i Czech, wśród nich dwie sztafety z Międzyrzecza.

Sztafeta K. B. "RYMAX" Międzyrzecz w składzie : A. Grzybowski, A. Młodzieniak, J. Podberewski, Z. Kolis i K. Kochan zajęła wysokie 6 m. z rekordem M-cz 5.57.23, czwarte wśród sztafet polskich i okazała się najlepszą drużyną z woj. lubuskiego.

Druga sztafeta z M-cz startująca pod szyldem "Klub Miłośników Biegania" w składzie : B. Czaplińska, A. Frabiński, S. Osiński, J. Jackowiak, B. Kalisz zajęła 34 m. z czasem 7.07.07



Wśród powszechnego płaczu i narzekań umykają nam piękne strony naszego życia oraz piękno miasta i okolicy. Być może za- uważanie pary dojrzałych kochanków czu- le trzymających się za ręce jest mniej chwy- tliwe niż to, że ktoś komuś wbil nóż w ple- cy lub zastrzelił w pobliskim lesie. Taka już jest nasza polska natura, a raczej polski nawyk. Pod płaszczykiem wykrzykiwane- go żalu: a to na prezydenta a to na ministra Handkego, a to na burmistrza, a to na są- siada ukrywamy swoje nieudacznictwo a często lenistwo. W środowisku zachodnim wręcz nie godzi się narzekać na swoją bie- dę, bez względu na powód, ponieważ od razu dajemy o sobie świadectwo. A z nie- udacznikami nikt nie chce przebywać czy współpracować, bo cóż taki może wnieść do interesu oprócz narzekania. Fakt - świat stał się bardzo interesowny, ale czy może- my go zawrócić kijem?

Bardzo wyświechtany, ale jakże wymow- ny dowcip jest tu na miejscu. Modli się Ame- ryanin do Bozi i mówi: Boże widziałem jak mój sąsiad kupił nowy samochód czy mógł- byś mi pomóc mieć podobny? Widziałem na pobliskim ranczo u mojego kolegi ładne stado krów, czy i dla mnie też mógłbyś po- móc to zdobyć? A Polak modląc się mówi: wiesz Boże mój sąsiad kupił wczoraj ładną krowę- I co, i co chciałbyś mieć pewnie kil- ka takich? - Nie, niech mu ona zdechnie.

Jak łatwo i szybko zapomnieliśmy stanie w

Czy naprawdę wszystko jest złe

kolejkach po kawałek mięsa na kartki, po dy- wan, po lodówkę, po pralkę, po meble, wpła- tę na samochód, który nie wiem czy wszyscy dotąd otrzymali. A wygląd miasta? Boże zlituj się. Jak zostałam zatrudniona w 1991 roku w Urzędzie Miasta i Gminy to chyłkiem, ze wsty- du własnoręcznie wyrywałam dorodną, me- trową lebiudę rosnącą na głównej krzyżówce w Międzyrzeczu. A te odrapane domy co stra- szyły wszystkich? Czyż nie można zauważyć jak wszystko dookoła pięknieje. Powstają ogródki kawiarniane na rynku /brawo dla pierwszych odważnych wypiekniły kamie- niczki starego miasta, ulice, zieleń. Powoli zaczynamy wierzyć, że można wykorzystać walory naszych terenów i przyrody. Któżby jeszcze kilka lat temu powiedział, że Głębo- kie, Kęszycza Leśna, Bobowicko itd. tak zmie- niają oblicze, że zechcą tu przyjeżdżać ludzie na odpoczynek. Tylko trzeba im stworzyć wa- runki. Dosłownie zrozumiał to Arek Marmu- rowicz z rodziną. Nie bali się, że Kęszycza Le- śna jest zniszczona i zasiedlona ubogimi ludź- mi. Stworzyli tu prawdziwą perełkę gdzie moż-

na godnie spędzić czas, dobrze zjeść, prze- spać się i odpocząć w bardzo miłym otocze- niu. Nie oglądali się na nikogo, nie oczekiwa- li od żadnego ministra dodatków ani zasił- ków. Wzięli kredyty, zakasali rękawy i stwo- rzyli miejsca pracy nie tylko dla siebie. Jest to dowód na to, że można i, że nie od razu zarobimy wielkie miliony. Każde przedsię- wzięcie wymaga: czasu, pracy, konsekwen- cji i wytrwałości.

Myślę, że jest wiele innych przykładów: jak nowa stacja paliw z motelem, nowe fir- my budowlane jak: Rury Preizolowane, Bu- dinstal, Budpol, Instalko itp. itd. Jak na 10 lat wolności to nieźle. Wszak fortuny two- rzy się pokoleniami. Błyskawiczni milione- rzy bez pracy bywają tylko w bajkach. Kry- tykantom ani opluwaczom nikt jeszcze nie wystawił pomnika.

A więc do dzieła rodacy! Gdy zmienimy swój sposób zauważania rzeczy dobrych, za- czniemy konkurować twórczo, to i nasze życie stanie się łatwiejsze.

Halina Rusiecka

NIEBEZPIECZNE TRANSPORTY

Wykaz ciągów komunikacyjnych, po których przewozi się materiały niebezpieczne

LP.	Ciąg komunikacyjny (trasa od- do)	Ważniejsze miejscowości na trasie przebiegu	Najczęściej przewożone substancje niebezpieczne
1.	Szlak kolejowy Chociszewo - Trzebiszewo	Międzyrzecz, Skwierzyna	paliwa i gaz propan-butan dostarczany do rozlewni w Nowej Niedrzewicy oraz paliwa do baz paliwowych, średnio w miesiącu przejeżdża około 250 wagonów
2.	E 65 i 3 Trzebiszewo - Kaława	Skwierzyna, Międzyrzecz	amoniak, chlor, benzyna, olej opałowy, olej napędowy, gaz propan-butan, gazy techniczne
3.	Droga Nowa Niedrzewica - Międzyrzecz	Rokitno	gaz propan-butan. Transport samochodowy

Trujące Środki Przemysłowe przewożone tranzytem przez nasz kraj pojazdami samochodowymi podlegają monitoringowi na granicy państwa. Służby Graniczne przekazują informacje do Komendy Wojewódzkiej o trasie przejazdu rodzaju materiału przewożonego, jego ilości oraz typu pojazdu i zbiorników w jakich jest przewożony. Komenda Wojewódzka informuje dalej odpowiednie Komendy w powiatach znajdujących się na trasie przewozu TSP.

Również transport krajowy TSP podlega monitoringowi choć informacja spływająca do poszczególnych Komend najczęściej dotyczy jedynie transportu szczególnie niebezpiecznych materiałów jak: chlor, amoniak.

Z-ca Komendanta Powiatowego asp. sztab. Jerzy Szczotko

Do Redakcji...

Serdeczne pozdrowienia
z podróży z Pragi zasyłają
Dariusz i Robert Ogonwscy



Sprzedam : Mercedes 115,
rocznik 76, do remontu lub na części.
KONTAKT TEL. (095) 741 41 97



Stowarzyszenie "ARKA"

Już po raz drugi Stowarzyszenie "ARKA" zorganizowało w Międzyrzeczu Turniej Sportowy dla niepełnosprawnych poruszających się na wózkach inwalidzkich, połączony z biegiem ulicznym Międzyrzeczkiej-10-ki. W programie turnieju przewidziano kilka dyscyplin sportowo-rekreacyjnych, takich jak rzut piłką do kosza, slalom gwiaździsty, rzut łotką do tarczy oraz różne zabawy z piłką i kraczkami.

Finałową dyscypliną był wyścig na wózkach w którym udział wzięło trzech zawodników, członków "ARKI".

Turniej ów uzyskał już miano imprezy prestiżowej, ponieważ jest połączony z wielką imprezą masową, organizowaną z okazji DNI MIĘDZYRZECZA tj. z biegiem Międzyrzeczkiej 10-ki. Turnieje tego typu są organizowane przy różnych okazjach w całym kraju, zwłaszcza w okresie letnim. Niektóre z tych imprez mają duże znaczenie w skali ogólnopolskiej. Międzyrzecz jest już od dłuższego czasu, bardzo dobrze znanym ośrodkiem biegów masowych. Skoro jest w rejestrze Centralnym Biegów Masowych to skupia on wielu już uznanych biegaczy. Wspomnę chociażby o jednym z ich inicjatorów panu **Kochanie, Strzelczyku** oraz panu **Matysiaku**.

Swym udziałem w biegu Międzyrzeczkiej 10-ki zaszczylił nas **Sławek Dul** utytułowany już biegacz z Głucholaz z woj. opolskiego. Jest on niepełnosprawnym z powodu braku części kończyn górnych. I całkiem jego start nie był dużym zaskoczeniem dla innych biegaczy. Zaskoczeniem było że wygrał kategorii biegu. Ambicją Sławka są udziały w dużych imprezach sportowych, wspomnę choćby o jego udziale, jako reprezentanta kraju w Olimpiadzie w Sydney dla niepełnosprawnych.

Wracam do wyścigów na wózka. Kolega **Andrzej Paron** który wygrał bieg używał specjalnego wózka wyczynowego prod. amerykańskiej, wartego bagatela 10 tys. złotych. Wózek tego typu robiony jest na zamówienie które uwzględniają wymiary ciała zawodnika. Kol. Andrzej poprawił swój dotychczasowy wynik na dystansie 4000 m o prawie 4 min. Pozostali zawodnicy **Leszek Koza** i **Mietek Śmigielski** zajęli dalsze miejsca. Nagrodą był puchar ufundowany przez Burmistrza Miasta oraz nagrody rzeczowe.

Nawiązując do celów turnieju to trzeba zaznaczyć że tego typu rodzaj współzawodnictwa trzeba propagować, dlatego że jest to pewna odskocznia od codzienności oraz realizacji w pokonywaniu bariery nietolerancji. W naszym przekonaniu jesteśmy w stanie działać na rzecz propagacji sportu i rekreacji wśród niepełnosprawnych i łączenia ich z imprezami masowymi pozbawionych barier.

Żałuję tylko że w ostatniej chwili nie wzięli udziału zaproszeni zawodnicy z innych organizacji z terenu powiatu. Spowodowane to było tym że w tym czasie odbywają się turnusy rehabilitacyjne. W sumie sam osobiście jestem zadowolony, że impreza mogła zaistnieć, a to dzięki p. **Basi Wąsowskiej** i kierownictwu MOKSiR oraz Burmistrza Miasta. Dziękuję za ofiarność i pomoc.

Dopisali również sponsorzy którym bardzo i to bardzo dziękujemy za pomoc finansową.

Oto oni: Apteki: "RATUSZOWA", "ASPIRYNKA", "SALUS", "MEDYK" oraz apteka Pani **URSZULI SZCZERBY**.

Sklepy: Sklep spoż. Państwa **MADZELAN**, "BOMBONIERKA" Pani **WIŚNIAK** "BESTSELLER", obuwniczy Pani **ZOFII HOMBEK**.

Firmy: "EKSPOL", "SURMET", "ZEMAR", "PPHU"GRAF"

oraz osoby prywatne Państwo **Zdzisław** i **Anna JARMUŻEK**, Pan **Andrzej DUDEK**, Pan **Mariusz SMOLICHA**, **JERZY MAŁY** oraz **Krystyna** i **Tadeusz KUIKOWIE**.

SERDECZNE DZIĘKI.

Eugeniusz Luc

Pani Redaktor Naczelna
Anna Kuźmińska-Świder
"Kurier Międzyrzecki"

Z okazji wydania 100-nego numeru "Kuriera Międzyrzeckiego" G.S.I.N.R "ARKA" składa drogiemu Jubilatowi serdeczne życzenia wytrwałości oraz sukcesów na dalsze lata, i najlepszych 100 numerów i więcej w przyszłości

W imieniu Stowarzyszenia **Eugeniusz Luc**

Restauracja "Pod Lwem"

To jedno z najpiękniejszych lokali gastronomicznych w Zielonej Górze, przy ul. Dworcowej nr 14, Pani Małgorzaty Jutrowskiej.



16 czerwca 1999 r. miałem możliwość tam być i skosztować: zupę pomidorową, naleśniki z serem, zalewane śmietaną. Posiłki kaloryczne, smaczne, apetyczne i tanie. Bardzo miła obsługa. Dlatego chciałem serdecznie podziękować całemu personelowi za tak smaczne, zdrowe posiłki na łamach prasy. Jednocześnie zachęcić podróżnych tam przebywających wokół dworca autobusowego lub dworca kolejowego z wielką rezerwą czasu bez pośpiechu. Informuję o tym podróżnych z mego Międzyrzecza, i nie tylko, albowiem okres wakacji - to też relaksu, wypoczynku na pięknej Ziemi Lubuskiej.

Personelowi życzę dużo, dużo zdrowia i satysfakcji ze swoich konsumentów...

Kazimierz Kulas

Ludowa meteorologia na sierpień 1999

Początki sierpnia pogodne - wróżą zimy łagodne.

Gdy na Wawrzyńca/10/ orzechy obrodzą, to w zimie mrozy dogodzą.

Z jaką pogodą Jacek /17/ przybywa, taka jesień bywa.

Im puściej w głowie, tym szumniej w mowie.

Słabe w takiej gospodynie nadzieje, co śpi jeszcze, gdy kurpieje

/K.K./

Przyjaciółom, sąsiadom i znajomym, którzy
uczestniczyli w pożegnaniu
i w ostatniej drodze

Ś. P.

EWY HELWIG

oraz wspaniałemu chórowi
z Klubu Seniora

Serdeczne
podziękowania składa
Rodzina

1000 - lecie GRODU MIĘDZYRZECKIEGO i 1000 - lecie MĘCZEŃSKIEJ ŚMIERCI 5-ciu BRACI MIĘDZYRZECKICH

Harmonogram zadań i przedsięwzięć. Przewidywany na lata 1999-2003

Lp.	Nazwa	Ilość	Termin	Uwagi
1.	Powołanie Komitetu obchodów 1000-lecia GRODU		Do 20.VII.1999 r.	
2.	Powołanie Honorowego Komitetu obchodów 1000-lecia GRODU		Do 20.VII.1999 r.	
3.	Ogłoszenie konkursu na projekt medalu okolicznościowego		Do 20.X.1999 r.	
4.	Przygotowanie do druku wydawnictwa popularno- naukowego o 5 Braciach Międzyrzeczkich		Do końca 2000 r.	Druk w 2001 r.
5.	Przygotowanie zmian do planu szczegółowego zagospodarowania przestrzennego ulic Zachodniej i Kasińskiego w Międzyrzeczu		Do końca 1999 r.	
6.	Wydanie plakatu okolicznościowego	500 szt.	Do końca 2000 r.	
7.	Wykonanie tablicy pamiątkowej lub kamienia pamiątkowego		Do końca 2001 r.	Proponowany format ok. 50x65 cm
8.	Medale pamiątkowe	100 szt.	Do końca 2000 r.	
9.	Karnet okolicznościowy	1000 szt.	Do końca 2000 r.	Na podstawie projektu medalu
10.	Stempel okolicznościowy na list i karta pocztowa			
11.	Prelekcje historyczne dla szkół			Na podstawie umów z Muzeum
12.	Stała wystawa w Muzeum		2003 r.	
13.	Wydanie składanki z pocztówek	1000 szt.		
14.	Sesja historyczna		2003 r.	
15.	Uroczysta sesja Rady Miejskiej		X/XI 2003 r.	
16.	Cykl imprez artystycznych, w tym widowisko historyczne, koncert muzyki sakralnej		2003 r.	
17.	W przypadku pozytywnych odkryć archeologicznych dopuszcza się uwzględnienie powyższego w obchodach			

Dziewczyny zgłoszcie się! c.d.

Na apel ogłoszony w 100 nr Kuriera Międzyrzecznego zgłosiło się 9 Pań z dawnego chóru Spółdzielni "Promień", które przybyły 16 czerwca i zaszczyliły swą obecnością uroczystości jubileuszowe 100 nr K.M. W sierpniowym numerze Kuriera prezentujemy zdjęcie tych Pań po 45 latach w towarzystwie inicjatora spotkania, dawnego serdecznego /przyjaciela/ dyrektora - Karola Sojki.

Z informacji uzyskanych od przybyłych pań, chętnych na spotkanie było więcej, ale nie pozwoliło zdrowie i odległość zamieszkania dziś od Międzyrzecza. Jedną z dawnych chórzystek Stanisława Golec przesyła drogą telefoniczną z Kalisza za pośrednictwem p. Zofii Dymarczyk serdeczne pozdrowienia dla wszystkich chórzystek dawnych koleżanek. Los zrządził, że Stanisława Golec później ukończyła studia teologiczne w Krakowie i Rzymie i dziś jest przełożoną klasztoru Matka Ksienią Sióstr Klarysek w Kaliszu.

St. Cyraniak



VI GMINNY KONKURS LITERACKI

POD PATRONATEM BURMISTRZA
MIEDZYRZECZA ZORGANIZOWANY
PRZEZ SZKOŁĘ PODSTAWOWĄ NR 3
ORAZ MIEDZYRZECKI OŚRODEK
KULTURY, SPORTU I REKREACJI

Na konkurs odbywający się w tym roku pod hasłem "Uczniowski świat" nadesłano 80 prac. Komisja konkursowa w składzie:

mgr Donata Stefanowicz (przewodnicząca) mgr Jolanta Glura, mgr Małgorzata Matczak, mgr Jolanta Pacholak-Stryczek przyznała 7 nagród i 26 wyróżnień.

NAGRODZENI:

Uczniowie kl. III a SP - praca zbiorowa, Wiktor Kiczka - SP 6
Malwina Kozińska - SP 3, Marta Wolczycka - SP 1, Szczepan Glura - SP 6, Tomasz Patrzala - SP 6, Martyna Rzepka - SP Kaława,

WYRÓŻNIENI:

Sandra Siedlecka - SP 6, Mateusz Granos - SP 5 Swarzędz, Agnieszka Hudzińska - SP 3, Dagmara Jasińska - SP 3, Łukasz Jobke - SP 1, Agnieszka Kotala - SP 1, Wojciech Kubalski - SP 3, Monika Michna - SP 3, Michał Sobczak - SP 3, Paulina Szymańska - SP 1, Martyna Dunał - SP 4, Ewa Grela - SP 1, Anita Kiersnowska - SP 4, Dorota Pawłowska - SP 2, Anna Przybylska - SP 1, Aleksandra Sobańska - SP 2, Milena Miklas - SP 3, Angnieszka Grygiel - SP 3, Inga Murawska - SP 3, Andrzej Rybacki - SP 2, Katarzyna Sobczak - SP 3, Renata Szymczyk - SP 3, Monika Kaczmarek - SP 1, Edyta Kołodziejczak - SP 1, Magdalena Krysiak - SP 4, Danuta Tomaszewska - SP 1

Uroczyste podsumowanie konkursu odbyło się 22.06.br w MDK-u. Gratulacje młodym pisarzom za oryginalne pomysły i lekkie pióro złożyła mgr Donata Stefanowicz, inicjatorka i główna organizatorka konkursu.

Nagrody, czyli książki oraz specjalne wydanie "A-Zetki" z pracami laureatów wręczały: dyr. Domu Kultury p. Jolanta Pacholak-Stryczek i z-ca dyr. SP 3 p. Dorota Granos. Do specjalnego wydania "A-Zetki" przyczynili się ucz. Kl. VI a SP 3 Karolina Bora, Maciej Targoni i Jacek Piechocki a także dyr. drukarni "Jadar" p. Wacław Płoszka.

Miłą niespodzianką był imponujący program, na który złożyły się prezentacje fragmentów nagrodzonych i wyróżnionych prac oraz popisy wokalo-instrumentalne w wykonaniu uzdolnionej artystycznie kl. VI a SP 3, której akompaniowała mgr Aleksandra Ochala.

Za to wszystko oraz za słodki poczęstunek dziękujemy w imieniu laureatów konkursu.

Ucz. SP 3 Agnieszka Grygiel,
Malwina Kozińska,
Monika Michna

**PUSTAKI ŻUŻLOWE
PÓŁPUSTAKI ŻUŻLOWE
ORAZ INNE WYROBY Z BETONU**

PRODUCENT
ROMUALD BUTKIEWICZ
ul. MARCINKOWSKIEGO 12/4
MIEDZYRZECZ
Tel. (095) 741-18-57

BIURO OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI S.C.



BIURO OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI S.C. "DOM"

OS. CENTRUM 8 66-300 MIEDZYRZECZ
TEL. 095-741 28 58 w 6; 741 26 49

DZIAŁKI BUDOWLANE

1. Międzyrzecz-pow.15,20 a/ uzbrojona, rzemieślniczo - bud. /rozpoczęta budowa warsztat 2 x140 m. kw. bud. socjalny 6x12 m. kw. góra mieszkanie.

Cena-okazja! 35 tys. zł

2. Międzyrzecz - Obrzyce 17,78 a nieuzbrojona cena-27 tys. zł

3. Międzyrzecz 17 a uzb. niepełne cena-60 tys. zł /neg/

4. Międzyrzecz- 8,12 a uzb. /fund. projekt/cena-48 tys. zł

5. Bobowicko- 6,5a uzb. cena-25 tys. zł /neg

6. Bobowicko- 6,25 a uzb. cena-12 tys. zł

7. Bobowicko- OKAZJA! 6,5 a uzb. fund. proj. cena-10 tys. zł

8. Kursko - 0,5 ha /zagospodarowana/ cena-42 tys. zł /neg/

9. Kursko - 9-12a cena- 10 zł / 1 m. k

10. Łagów- 40 m do jeziora 5,4 a uzb. przy lesie cena-40 tys. zł /neg/

DZIAŁKI REKREACYJNE

1. Lubikowo -6,6 a 150 m do jeziora, do końca roku uzb.cena-16 tys. zł

2. Kuligowo - areal i cena do uzgodnienia, przylega do jeziora

DZIAŁKI ROLNICZE

1. Kursko- 57 a przylega do jeziora , możliwość przekształcenia cena-40 tys. zł 2. Wysoka- 86 a 100 m do jeziora cena-12 tys. zł !!!

3. Okolice Międzyrzecza- pow.1,14 ha, pieczarkarnia o pow.230 m.kw,2 stawy zarybione pow. 9,6 a cena-70 tys. zł /lub dzierżawa /

*Zapraszamy do zapoznania się z naszą szeroką ofertą
sprzedaży domów, mieszkań, działek, lokali.*



*"Początki wielkich karier można często odnaleźć
w oddziaływaniu jednego nauczyciela"*

*Wyjątkowej nauczycielce Pani mgr
Annie Górszej podziękowanie za wyrozumiałość i cierpliwość, za przyjaźń i 6-letni trud w odkrywaniu sekretów języka francuskiego oraz za przygotowanie do pomyślnie zdanych egzaminów na uniwersytet
składa Agata Jaśkiewicz*

**ZATRUDNIĘ
KRAWCOWĄ**

- RENCISTKĘ.

TEL. 741-29-20



Anna Półtorak - Wasielewska
specjalista

REUMATOLOG

lek. chorób wewnętrznych

- leczenie ostrych i przewlekłych bólów stawów
 - bólów krzyża
 - bolesnych skurczów mięśni
 - bólów i drętwienia karku
 - żylaków i owrzodzeń podudzi przy użyciu lampy BIOPTON
 - leczenie osteoporozy
 - leczenie chorób wewnętrznych
- Przyjmuje we wtorki w godz. 16.00 - 17.00 w Poradni
Ogólnej ZOZ w Międzyrzeczu, ul. Konstytucji 3 Maja
tel. dom. 741-29-41 w. 663

NAGROBKI

Z granitu i lastryka

wykonuje :

Zakład Kamieniarski
- Gambowski -

Międzyrzecz
ul. Pamiątkowa
(obok Tartaku)
tel. 741-19-36
kom. 0 601 955367

PHPU "GRAŻYNA"

FILIA MIĘDZYRZECZ
CENTRUM BHP i P-POŻ

OFERUJEMY :

- **ODZIEŻ ROBOCZĄ I OBUWIE ROBOCZE**
- **SPRZĘT OGRODNICZY**
- **ŚRODKI CZYSTOŚCI**
- **CZYŚCIWO PRZEMYSŁOWE SORTOWANE**
- **TABLICE BUDOWLANE**
- **INFORMACYJNE I OSTRZEGAWCZE**
- **INSTRUKCJE BHP I P-POŻ**

ZAPRASZAMY

OD PON. DO PT w GODZ. 8.00 - 17.00
MIĘDZYRZECZ ul. Chrobrego 2

tel. (095) 741-22-51

Lek. med. Jerzy Bojko

Specjalista

Ginekolog Położnik



ul. Konstytucji 3 Maja 32 (pok. nr 9)

Przyjęcia we wtorek od godz. 15.30

Informacja i rejestracja tel. 0-601 758385

Kol. Annie Górznej
wyrazy szczerego współczucia
z powodu

śmierci ojca

składają

współpracownicy Zespołu Szkół
Zawodowych im. St. Staszica
w Międzyrzeczu

Sprzedam

lub wydzierżawię
lokal 44 m²

z działką budowlaną 6,19 ar. Jagielnik - wyjazd z Międzyrzecza w kier. Sulęcina.

Wiadomość:
tel. (095) 742 03 83

tel. (095) 741 27 97
reklama
poligrafia
SZYLDY

STUDIO
Migdał

Pn - Pt 9.00 - 16.00
Sob 10.00 - 13.00

REKLAMOWO POLIGRAFICZNE

Międzyrzecz ul. 30-Sierpnia 47 I - piętro

HISTORIA SPOD ŁOPATY:

Międzyrzecz - róg Tylnej i Zaułku Powroźników

Od dobrych kilku lat, przy różnych okazjach, niektórzy spośród nas zwykli mówić o dążeniu do Europy, o europejskich standardach i normach. Inni z kolei mają pewne wątpliwości, jeszcze inni ripostują że już jesteśmy w Europie, że zawsze byliśmy.

Jednym z europejskich standardów, a może po prostu norm człowieka cokolwiek cywilizowanego, jest stosunek do własnej, a właściwie ogólnoludzkiej przeszłości. Nie tylko od święta, nie tylko w muzeum - ale także wtedy, gdy stanowi ona konkretny problem na codzień. Wielu z nas rzadziej lub częściej zachodzi do różnych muzeów, z mniejszym lub większym zainteresowaniem spogląda na pamiątki przeszłości wiszące na ścianach, planszach lub po-

mentować relikty wcześniejszego zagospodarowania terenu, czy wręcz zabudowy, zabezpieczyć ruchomy materiał zabytkowy; nowy budynek zaś powinien nawiązywać do historycznego charakteru zabudowy najbliższego otoczenia (rozwiązania elewacji, gabaryty itp.).

Wymogi te zostały zrealizowane w przypadku wzmiankowanej budowy domu wielorodzinnego przy ul. Tylnej (a może jednak Chłodnej, bo tak się ona teraz nazywa - tylko dlaczego Chłodna?). Projekt budynku skierowany został przez stosowny urząd do uzgodnień konserwatorskich, inwestor się do nich zastosował (on przeważnie zostaje zobowiązany do zapewnienia, tj. zlecenia uprawnionym specjalistom wykonania wyprzedzających badań ra-

towniczych, bądź pełnienia nadzoru archeologiczno-konserwatorskiego - forma i zakres w zależności od decyzji służb konserwatorskich); w efekcie zaś miasto, czyli my wszyscy zyskaliśmy pakiet źródeł do najdawniejszych dziejów naszej "małej ojczyzny" (modny ostatnio termin). Jest to o tyle istotne, że w przypadku Międzyrzecza - miasta źródeł archeologicznych jest dotąd serdecznie mało. Dotychczasowe, sprzed wielu już lat, badania archeologiczne ograniczały się praktycznie tylko do grodu - zamku. Przeszłość miasta

znamy głównie z przekazów pisanych, zabytki archeologiczne mogą je natomiast znakomicie uzupełniać.

Tak też stało się obecnie na ul. Chłodnej. Nadzorowi w trakcie budowlanych prac ziemnych poddana została wprawdzie działka położona w bloku zabudowy podmurnej, tylnej (stąd ul. Tylna!) - mniej atrakcyjnej, "bogatsze" bowiem bywają (przeważnie) działki przyrynkowe i wzdłuż głównych ulic, zarazem traktów handlowych w prowadzących do bram w obronnych murach miejskich (jeżeli miasto je miało - Międzyrzecz miał). Tym niemniej pozyskano i tutaj istotny dla poznania dawnych dziejów miasta zespół materiałów zabytkowych w sumie kilka tysięcy fragmentów naczyń, ułamków kafli - szczególnie licznych!, kości (odpadków konsumpcyjnych) i innych wytworów. Zarejestrowano dwie nowożytnie piwniczki związane z dawną zabudową tej i sąsiedniej parceli, a także kilka innych obiektów, w tym warstwę kulturową i pojedyncze jamy gospodarcze



Nawarstwienia wykopu - najniższe partie pochodzą z początków miasta (XIII w.)

na głębokości około 3 m sięgające swą metryką XIII wieku, a więc samych początków miasta lokacyjnego. Aktualnie ten materiał został zabezpieczony, ale rola archeologa nie kończy się na wstawieniu kartonów na półki muzealne. To dopiero początek pracy, teraz należy to wszystko poddać obróbce: skatalogować, przeanalizować i udostępnić. Udostępnić profesjonalistom poprzez publikacje w literaturze fachowej, ale i - przede wszystkim! - udostępnić społeczeństwu poprzez ekspozycję (stałe lub czasowe wystawy) oraz publikacje popularno-naukowe. Dopiero wtedy dopełniony zostanie współczesny standard wymogów konserwatorskich odnośnie stosunku do naszej wspólnej przeszłości - naszego dziedzictwa kulturowego (niniejsza notatka w formie nader wstępnej temu celowi ma służyć).

Tadeusz Łaskiewicz



Widok ogólny wykopu w trakcie badań

układane w gablotach - zarówno w wielkich muzeach Paryża i Londynu, w wielkich, mniejszych i całkiem małych muzeach i izbach muzealnych gdzieś na trasach wakacyjnych wędrowek, a czasem zupełnie niedaleko, nawet całkiem blisko domu, np. w Międzyrzeczu.

Jak więc jest na codzień z naszym stosunkiem do relikwów przeszłości - zwłaszcza, gdy stanowią one pewien problem, gdy coś nam komplikują, o zgrozo! - nawet kosztują?

Jest różnie - a zajmując się jako archeolog od wielu lat badaniem relikwów najdawniejszej przeszłości oraz jako niepoprawny optymistą uważam, że chyba jest coraz lepiej. Chyba - a więc wciąż pewna doza wątpliwości (czasami uzasadnionej). Tym niemniej przykładów pozytywnych jest coraz więcej. Takim przykładem właściwego podejścia do problematyki konserwatorskiej - tu: w obrębie miast z historyczną metryką jest ostatnia inwestycja budowlana przy ul. Chłodnej w Międzyrzeczu.

Nie pomyliłem się! Przy ul. Chłodnej - dawniej Tylnej (tak na planie miasta z 1780 r. i tak do 1945 r.). Zachował się też bezimienny teraz przesmyk między ul. Chłodną a Garnarską - kiedyś Zaułek Powroźników. W 1780 r. ta działka miejska oznaczona była numerem 162, dzisiaj to działka 401/11 (obecnie cokolwiek krótsza). Takie działki, często ułożone w centrach mniejszych i większych miast, zyskały w ostatnich latach na atrakcyjności (i cenie!) i coraz częściej są zabudowywane. Położone natomiast przeważnie w strefach ochrony konserwatorskiej podlegają określonym prawnie wymogom stosownych służb konserwatorskich - przede wszystkim zbadać należy nawarstwienia kulturowe często narosłe do wysokości kilku metrów w ciągu setek lat, zadoku-



Fragment planu miasta z 1780 r. z lokalizacją badanej działki przy ul. Chłodnej (wtedy Tylnej).

Wyprawy do miejsc ciekawych Na spotkanie Zeusa

Przebywać w otoczeniu Bogów? To ci dopiero frajda! Ale jak to zrobić? Proste, trzeba wejść na OLIMP. Nazwa Olimp nie jest zarezerwowana dla jednej góry, czy szczytu, ale jest to masyw górski zajmujący kilkadziesiąt kilometrów kwadratowych. Oddziela on dwie krainy - Macedonię i Tesalię. Wyróżnia się dwa masywy Małego i Dużego Olimpu. W ich granicach znajduje się kilka szczytów. Najwyższy Mitikas wznoszący się na wysokość 2917 metrów. Kiedyś święta góra, broniła się przed śmiałkami legendą o bogach hellenistycznych, którzy ją zamieszkiwali. Gospodarzem był tu przecież sam gromowładny Zeus. Jego obecność odkrył dla nas Homer. Dawne to jednak dzieje, gdyż już w osiemnastym i dziewiętnastym wieku penetrowana była przez miejscową ludność, przede wszystkim pasterzy wypasających tu swoje kozy. Mieli tu swoje siedliska także zbójnicy (ładnie to brzmi - zbójnicy olimpijscy) - takie miejscowe Janosiki. Natomiast Olimp długo bronił się przed rasowymi wspinaczami. Dopiero w roku 1913 udało się zdobyć najwyższy szczyt dwóm szwajcarskim alpinistom Baud - Bovyemu i Boissonnasowi prowadzonymi zresztą przez miejscowego górala. Kilka innych nieco niższych szczytów zdobytych zostało przed wojną. Wszystkie te szczyty są ponoć dziś intensywnie eksplorowane przez alpinistów. Niektóre ściany czekają ponoć jeszcze na stopę wspinacza. Obecnie pasmo Olimpu jest dostępne dla turystów i każdy kto chce może szlakami turystycznymi wędrować do woli. Nie dla każdego jest jednak wyższa

partia masywu. Tam trzeba mieć przygotowanie alpinistyczne (i sprzęt), a wyprawa może być niebezpieczna. Samochodem dociera się do wysokości kilkuset metrów z miejscowości. Lithochron zupełnie przyzwoitą drogą. Na szerokiej polanie otoczonej zboczami porośniętymi lasem sklecony z desek szałas, gdzie można kupić napoje, coś do przegryzienia i widokówki. Na tablicy wymalowane szlaki turystyczne. Zarzucamy plecaki i idziemy na spotkanie gromowładnego Zeusa. Za zakretem słychać pobrzękiwanie dzwonek. To karawana mułów, prowadzona przez miejscowego przewodnika transportuje na grzbietach cement. Posłuszne zwierzęta mają przerzucone przez grzbiet po dwa małe worki cementu. Powiązane są ze sobą luźną linką, popędzane okrzykiem przewodnika stawiają pewnie nogi na piargu górskiej ścieżki. Wyprzedzają nas szybkim krokiem i niedługo głos ich dzwonek słyszymy coraz wyżej i słabiej, aż w końcu zanika. My idziemy znacznie wolniej. Ścieżka prowadzi dość stromo w górę. Znakowany szlak nie pozwala zginąć. Początkowo idziemy gęstym lasem, ale jakiegoś 400 - 500 metrów wyżej zaczynają się otwierać przestronne widoki. Urwiste skalne ściany robią się coraz bardziej karłowate. Trochę przypomina to nasze Tatry. Jest to jednak normalny szlak turystyczny i pamięta się o takich jak my. Można sobie gdzieś usiąść na

przysposobionym do tego pniu zwalonego drzewa. Im wyżej, tym gorzej pokonuje się strome podejście. Nogi, mimo addidasów zjeżdżają po piargu. Nie jest to zbyt łatwe wejście. Po dobrej godzinie marszu pojawiają się pierwsze płaty śniegu. Leżą w ocienionych zakamarkach. Przypatrujemy się temu z pewnym zaskoczeniem, gdyż u podnóża masywu było prawie trzydzieści stopni. Pniemy się coraz wyżej. Jesteśmy już powyżej poziomu chmur. Gęsta ich mgła zalega w niektórych dolinkach, zasłaniając widoczność. Miejscami jest to zjawisko dość intensywne. Roślinność przypomina naszą kosodrzewinę. Na oświetlonym stoku pięknie kwitną górskie kwiaty. Po dwóch godzinach dochodzimy zmęczeni do pierwszego schroniska. Dość sporo śniegu. Tu kończy się nasza penetracja Olimpu. Jak piszą przewodniki, na wycieczkę do najwyższego szczytu trzeba poświęcić całe dwa dni (bez jego zdobywania). Nie mamy czasu, ani niestety siły na wysokogórską wycieczkę. Nie zobaczymy tronu Zeusa - tak kiedyś nazywano jeden ze szczytów. Uświadamiamy sobie jednak, nawet po

tych kilku godzinach wędrówki, że Olimp został wybrany na siedzibę bogów greckich świadomie. Dostęp zwykłego śmiertelnika do bogów był bardzo trudny. Rezygnujemy z odnalezienia tronu Zeusa, a zamiast ambrozji zjadamy normalne kanapki popijając grecką wodą mineralną - prawdziwa uczta bogów. Robimy w tył zwrot i podziwiając dziki krajobraz Parku Narodowego (od 1938) schodzimy na dół.

Olimp budził strach u ludzi z innego powodu. Mieszkaliśmy kilka dni niedaleko Olimpu i obserwowaliśmy ciekawe zjawisko. Dzień budził nas bezchmurnym niebem, co jest normalne w tamtych stronach. Ale

już około szóstej, siódmej rano nad Olimpem zbierały się chmury. Naprzód był to mały cumulus, później kilka, a w końcu łączyły się w wielkie skupisko zasłaniając całkowicie górne partie. Wyglądało to całkiem malowniczo, ale równocześnie wzbudzało pewne uczucie, bo ja wiem, strachu, grozy. Dlaczego tak się dzieje nie wiadomo. Pewnie są jakieś wytłumaczenia meteorologiczne, my natomiast nie mogliśmy do nich dotrzeć.

Warto przy okazji świętej góry kilka słów powiedzieć o świętym mieście. Niedaleko Olimpu położone jest miasto Dion. Są to rozległe wykopaliska prowadzone z rozmachem, świetnie utrzymane z bardzo dobrą ekspozycją. Położone między wybrzeżem, a Masywem Olimpu, poświęcone było Zeusowi. Jak podają źródła w czwartym wieku przed naszą erą mieszkali tu około 15 000 mieszkańców. Jednakże ruiny, które można dziś oglądać pochodzą z czasów rzymskich. Ruiny te robią duże wrażenie. Przypominają nieco Pompeje. Na nas największe wrażenie zrobiła odkopana ulica z całą infrastrukturą, np. rurami kanalizacyjnymi. Pięknie zachowana łazienka jakiegoś bogacza zachwyca barwnymi mozaikami. Tu doznaliśmy pewnego szoku. Przyzwyczajani w Polsce do bardzo

pieczołowitego obchodzenia się z wykopaliskami i widokiem archeologa z pędzelkiem i łopatką tam ujrzelśmy przerażający widok. Pole na którym były prowadzone wykopaliska obsługiwała zwykła koparka. Na naszych oczach wydobywano fragmenty kolumny. Staliśmy oniemiały. No cóż, co kraj to obyczaj co wykopalisko, to inne narzędzie.

Na zdjęciu:

1. Przed tablicą z szlakami turystycznymi na Olimpie.
2. W mieście Dion na tle zakrywanego przez chmury Olimpu.

Marian Stoiński





Fot. T. Świder

WIELKI POŻAR

10 lipca 1999 r. po godz. 14.00 wybuchł największy w tym roku w naszym mieście pożar. Spłonęła hala, w której produkowano rury preizolowane. W akcji gaśniczej wzięło udział 11 zastępów Straży Pożarnej. Międzyrzeckim strażakom pomagali koledzy z wojskowej sekcji gaśniczej oraz z nadleśnictwa. W akcji brali też udział strażacy ochotnicy z: Obrzyca, Kęszycy Leśnej, Kalawy, Wyszczanowa, Piesek i Skwierzyny. Akcją dowodził Komendant Powiatowy Straży Pożarnej w Międzyrzeczcu młodszy brygadier St. Książek. Straty oszacowano na 300 tys. złotych. Akcja gaśnicza kosztowała około 4 tys. złotych.

AKŚ

P.S. Niektórzy z czytelników KM mówią z wyrzutem, że nie wiedzą czy jest pożar, bo nie wyje syrena, pewnie jest zepsuta. Otóż, jak mnie poinformował aspirant sztabowy Jerzy Szczotko, syrena nie jest zepsuta, a nie wyje bo nie ma takiej potrzeby. Wyła, gdy straż pożarna w M-czu była ochotnicza i trzeba było wzywać strażaków do akcji. Obecnie Straż jest zawodowa i pełni całodobowy dyżur.



PIERWSZA PRYWATNA ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA DLA DOROSŁYCH
w Kęszycy Leśnej 53
66-305 Kalawa

INFORMACJE DODATKOWE

w siedzibie szkoły
w dnach 05-10 sierpnia 1999r.
godz. 9.00 - 13.00
oraz tel. 0-603 336 921



Cheesz zdobyć zawód?

Organizuje nabór do
pierwszej klasy
Zasadniczej Szkoły Zawodowej
w zawodzie krawiec
na podbudowie szkoły podstawowej



50 okazji
rocznicy ślubu
kochanym rodzicom

**Leokadii
i Bolesławowi
Pławsiukom**

wszystkiego
najlepszego
na dalsze lata
zyczą
dzieci i wnuki

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

PR◊MAT

Spółka z o.o.

ul. Poznańska 106
Tel. 741 10 45

OFERUJEMY M.IN.:

- POKRYCIA DACHOWE

- * blacha dachówkopodobna
- * blacha trapezowa ocynk
- * dachówki ceramiczne
- * dachówki cementowe

- PŁYTKI CERAMICZNE

- * Opoczno, Mniszków gat.I
- * GRESY Opoczno, Czechy

- STOLARKA PCV

ZAPRASZAMY:

- poniedziałek - piątek 7⁰⁰ do 17⁰⁰
- sobota 8⁰⁰ do 13⁰⁰



SALONY SPRZĘTU RTV I AGD **OKMEL**

AUTORYZOWANY
PRZEDSTAWICIEL

Plus
GSM



66-300 MIĘDZYRZECZ
ul. 30 Stycznia 19
ul. Ściegiennego 2

tel./fax: 741-28-35, 742-21-01

POLSKA PLATFORMA CYFROWA
CYFRA+

Zapraszamy: pn.-pt. 10⁰⁰-18⁰⁰, sob. 10⁰⁰-14⁰⁰



.DJ. mix
pro



R
A
T
Y
b
e
z
ż
y
r
a
n
t
ó
w



RTV

**SONY POLAND, PANASONIC, DIORA,
PHILIPS, TECHNICS, LG, SAMSUNG,
GRUNDING, JVC, DAEWOO, THOMSON,
TRILUX, PIONEER**

**Na terenie
miasta i okolic
dowóz sprzętu
AGD i RTV
bezpłatny !**



**Sprzedaż telefonów
komórkowych GSM
oraz aktywacja.**



AGD

**POLAR, AMICA, ZELMER, ŁUCZNIK,
WROZAMET, BOSCH, SIEMENS,
ARDO, WHIRPOOL, DAEWOO,
GORENJE, LG, PHILIPS,
SAMSUNG, PANASONIC,
IGNIS, BRAUN, CANDY, MPM,
ZANUSSI, ARISTON,
KENWOOD, HOLDEN, ELDON,
ŚWIATOWIT, GISOWATT**

LECZNICA DLA ZWIERZĄT



LEK. WET. M. SIERPATOWSKI
ul. MARCINKOWSKIEGO 24
66-300 MIĘDZYRZECZ
tel. (095) 741 22 20
kom. 0603 924 387

OD 1 LIPCA 1999 r.
ZAPRASZAM KLIENTÓW
DO NOWEJ SIEDZIBY
MOJEJ LECZNICY WETERYNARYJNEJ

WYKONUJĘ PEŁNY ZAKRES
USŁUG W MOIM GABINECIE
ORAZ U KLIENTA



Bank z tej ziemi

CHCESZ WYJECHAĆ **albo** NA URLOP,
albo NA WAKACJE,
ALE NIE POSIADASZ PIENIĘDZY ?

WSTĄP DO NAS !

PROPONUJEMY CI BOWIEM
WAKACYJNY KREDYT



albo albo



JEGO ATUT - NISKIE
OPROCENTOWANIE - 12,4%

Więcej informacji uzyskasz w

BANKU GOSPODARKI ŻYWNOŚCIOWEJ S.A.

Oddział Operacyjny w Międzyrzeczu

ul. Poznańska 6

tel. 095 / 741-23-03 ÷ 07

fax 0-95 / 741-23-51

KAMIENIARSTWO

J. J. Melchior

PUNKT SPRZEDAŻY

Międzyrzecz, ul. Zachodnia 5/2

tel. 095 7316120 lub 0 601 575943

Wykonujemy:

- nagrobki granitowe i lastrykowe
- schody, parapety
- stoły ogrodowe

DUŻY WYBÓR WZORÓW GOTOWYCH
LUB WG PROJEKTU KLIENTA.

Oferujemy granity krajowe i importowane
w szerokiej gamie kolorystycznej.

Ceny dostępne dla każdego.

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU NA RATY.

5%
KUPON RABATOWY

MACPHERSONS

Szkoła J. Angielskiego

Filia w Międzyrzeczu

Nauka angielskiego w najlepszym wydaniu!

- ✓ małe grupy, wszystkie poziomy zaawansowania
- ✓ kursy przygotowujące do egzaminu FCE
(wg MEN zwalniają z egzaminów maturalnych)
- ✓ wyselekcjonowani nauczyciele
z WIELKIEJ BRYTANII I KANADY
- ✓ ścisły nadzór nad postępem zaawansowania

KONTAKT

ul. Dworcowa 12 , 66-400 Gorzów Wlkp.

tel. : 7 203 578

c-mail: englisl@pagc.pl



**Promocja letnia !!!
Przeestrojenie
fonii 30zł.**

Serwis TV

"Dom Rzemiosła"
ul. 30-go Stycznia 39
tel. całodobowy **742-22-87**

Naprawy:

- telewizorów
- magnetowidów
- odtwarzaczy CD
- monitorów komputerowych



ZAKŁAD BUDOWLANY PRODUKCJA I USŁUGI

ZBIGNIEW ŚWIATEK

64-360 ZBĄSZYŃ, UL. MOSTOWA 4A, TEL. (068) 38 46 361, TEL. SKLEP 38 46 924



**SPRZEDAŻ
towarów i usług
NA RATY
bez żyrantów**

PRODUCENT STROPÓW typu

TERIVA

MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

USŁUGI: BLACHARSKO-DEKARSKIE,

REMONTOWO-BUDOWLANE

PROJEKTOWANIE




**P.P.H.U.
"VERDACH"**

Mieczysław Sieradzki
Os. Kasztelańskie 22 A/2, 66-300 Międzyrzecz

oferta wykonawcza

- * roboty dekarские - papa termozgrzewalna
- * gonty bitumiczne
- * ocieplenie stropodachów

Tel. (0-95) 742-12-97 tel. kom. 0-601-55-59-75

Z okazji **18** urodzin
dla **KRZYSZTOFA FILUSA**
moc ciepłych życzeń i samych sukcesów
w dorosłym życiu
składają
rodzice, brat Arek i siostra Marta



Termika
systemy grzewcze

66-300 MIĘDZYRZECZ
ul. Waszkiewicza 29
tel. (0-95) 741 23 88

- Kotły C.O. (gaz, olej, prąd, węgiel)
- Grzejniki wodne i elektryczne
- Instalacje wod., kan., gaz.
- PCV: kolanko Ø50/90° - 1,59 zł
- rura Ø50 (długość - 1 m) - 2,86 zł
- Automatyka sterująca
- Wanny i brodziki

**5%
RABAT**

części samochodowe

- Części zamienne
- Blachy, szyby
- Filtry, paski, świece itd...
- Oleje silnikowe - najlepsze ceny



HURTOWNIA

ARTYKUŁÓW

ELEKTRYCZNYCH

- * **KABLE**, (YDYp 3x1,5² - 0,95 zł mb.
YDY 5x10² - 7,22 zł mb.)
PRZEWODY * ceny brutto
- * **OSPRZĘT ELEKTROINSTALACYJNY**
- * **ROZDZIELNICE * OPRAWY**
- * **ŻARÓWKI * GNIAZDA * WTYKI**

M-cz, ul. Świerczewskiego 29
tel./fax (095) 742 05 44

Łagowiec ODBUDOWANY KOŚCIÓŁ

"Kościół chce być studnią wody orzeźwiającej, zbiornikiem sił duchowych, z których czerpać może każdy..."

Kard. Józef Glemp/

Łagowiec, wieś należy do parafii Brójce Lubuskie, gmina Trzciel położony przy drodze z Międzyrzecza do Zbąszynka, 13 km na wschód od Trzcienia. Miejscowość o średniowiecznej metryce, należała do templariuszy a od 1312 roku do jonitów.

W 1884 roku majątek tu był własnością Hermana von Żychlińskiego i liczył 850,62 hektarów. Ozdobą Łagowca do niedawna był drewniany kościół pw. św. Jana Chrzciciela, powstały około połowy XVI stulecia, okresowo przejęty przez protestantów. Był to budynek konstrukcji zrębowej, oszalowany, nakryty gontowym dachem. Wzniesiono go na rzucie prostokąta, z węższym prezbiterium od strony wschodniej oraz zakrystią na jego przedłużeniu. Od zachodu do świątyni przylegała szachulcowa wieża, dobudowana w r. 1772. Wieża obudowana była niskim obejściem, wieńczył ją hełm o charakterze iglicy. Ta jedna z najpiękniejszych drewnianych kościołów Wielkopolski została doszczętnie spalona w nocy z 17 maja 1997 roku.

Z kościoła w Łagowcu pochodzi jedno z najciekawszych portretów trumiennych w zbiorach polskich - Ewy z Dziembowskich Szczanieckiej vel Szczanieckiej / zmarłej w 1707 roku, właścicielki wsi, siostry pięknej Elżbiety Bronikowskiej, Anny Bronikowskiej, Baltazara i Zygmunta Dziembowskich.

Kościół w Łagowcu należał do protestantów do 1718 roku. Po spaleniu kościoła, w maju 1997 roku, mieszkańcy wraz z proboszczem ks. Władysławem Hejmej - postanowili zawiązać Społeczny Komitet Odbudowy Kościoła w Łagowcu. Aprobata wyraziła cała społeczność wsi, rodzina parafialna. W skład komitetu weszli: **Anna Boińska** - skar-



nik, członkowie: **Michał Ferens, Michał Grabas, Wiktor Leszczewicz, Mirosław Piechocki, Ryszard Iwanicki, Józef Pihan** - wiceburmistrz Miasta i Gminy Trzcienia, a zarazem prezes OSP - Łagowiec.

Pracę budowy kościoła objął - Zakład Ogólnego Budownictwa - Karpicko-Wolsztyn, pod nadzorem **Krzysztofa Jokiel**.

Po dwóch latach solidnej roboty na rzecz budowy kościoła szybko wyrosły mury z cegły czerwonej, posadzka cementowa, uformowanie ołtarza, prezbiterium i inne pomieszczenia.

Momentem historycznym był dzień - 12 czerwca 1999 r., gdzie przy pomocy dźwigu z dalekiego Gorzowa została wmontowana wieża kościelna wraz z puszką metalową, opisem jej wykonawców, ofiarodawców, parafian.

Na tę uroczystość zostali zaproszeni goście: Pan **Edward Fedko** - wicemarszałek województwa lubuskiego, proboszcz ks. prałat - **Ryszard Łaszczyński** z Dąbrowki Wielkopolskiej, sponsorzy, mieszkańcy wsi, parafianie.

Proboszcz ks. **Władysław Hejmej** serdecznie dziękował wszystkim parafianom, tym nawet bezimiennym, za ofiary złożone, za zrozumienie wspólnej sprawy budowy kościoła pw. Jan Chrzciciela w Łagowcu serdecznie podziękował "Wielkie Bóg zapłać".

Z wielkim optymizmem i nadzieją, może za rok budowa kościoła zakończy się, tego sobie wszyscy życzą.

Kazimierz Kulas

Wierni szkole!

29 maja 1999 r. odbyło się 4 spotkanie absolwentów Technikum Ekonomicznego roczników 1968/69 i 1969/70.

Przyrzekli sobie spotykać się co 5 lat i dotrzymują zobowiązania. Mimo upływu czasu - to już 30 lat od opuszczenia murów szkolnych, ale spotkania w gronie dawnych kolegów, sympatii, nauczycieli i dyrektora (który mimo sędziwego wieku - nie opuścił żadnego) pozwalają wrócić do dawnych czasów i przypomnieć sobie najpiękniejsze dni jakie przeżyli w "handlowce".

Bierzcie przykład absolwenci ostatnich lat!

I.R.



POLICEALNE STUDIUM ZAWODOWE ZDZ

Międzyrzecz, ul. Staszica 20
tel. 741 20 35

prowodzi nabór na I rok

na kierunki

1. Technik obsługi turystycznej
2. Pracownik socjalny

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA ZDZ

Międzyrzecz, ul. Staszica 20
tel. 741 20 35

ma wolne miejsca w I klasie

dla zawodów :

1. krawiec
 2. ślusarz
- /przyjętym zapewniamy praktykę/

OŚRODEK KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO ZDZ

Międzyrzecz, ul. Staszica 20
tel. 741 20 35

prowodzi kursy :

- kierowców kat. B
- palaczy c.o.
- pedagogiczny
- operatorów wózków widłowych
- drwali
- malarzy-tapeciarzy
- bhp
- i inne wg potrzeb

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO -OKZ

Międzyrzecz, ul. Staszica 20
tel. 741 20 35

prowodzi (w systemie zaocznym,
kursowym, przygotowującym
do egzaminów)

1. Liceum **Ogólnokształcące** - 2,5 lata
2. Technikum **Odzieżowe** - 3 lata
3. Technikum **Gastronomiczne** - 3 lata
4. Technikum **Mechaniczne** - 3 lata

Warunkiem przyjęcia (do 2,3,4)
jest ukończenie
stosownej szkoły zawodowej

Księdzu Proboszczowi

Grzegorzowi Tuligłowiczowi

*oraz wszystkim osobom,
które wzięły udział w ostatniej drodze
i pożegnaniu mojego męża*

Tadeusza Grześkowiaka

serdeczne podziękowania

składa żona z rodziną

JOWITA

Polecam usługi fryzjerskie z dojeźdem
do klienta. Zgłoszenia przyjmuję
codziennie wieczorem po 19.00
pod nr tel. **742 - 01 - 56**
Zachodnia 7/17. Ceny konkurencyjne.



TAXI "2000" Tel. 0604-633-587

- czynne całą dobę
- dojazd bezpłatny od godz. 6.00 do 24.00
- jazda za miasto 30% taniej
- dowóz i odbiór dzieci z przedszkola
- drobne zakupy z dostawą do domu

Taxi "23" Ryszard Szyszkowski

Do, Redakcji...

SWIETLANA ROCZNICA

Minął rok jak nasz gród otrzymał sygnalizację świetlną na głównej arterii przelotowej przez Międzyrzecz. Refleksje mieszkańców korzystających z tego fenomenu techniki są takie, że w prowadzonych rozmowach nikt dokładnie nie potrafi określić korzyści - no może Starosta, który znalazł w nich zalety /patrz "Kurier Międzyrzecki" Nr 4/99/. Jednakże już Redaktor Naczelny tejże gazety prosi o listy i opinie na temat "co zrobić, by ruch uliczny w mieście był płynny i w miarę bezpieczny". Tym frapującym opinię publiczną tematem zajmowała się "Gazeta Lubuska", pisał "Kurier Międzyrzecki", mówiła rozgłośnia Radia Zachód - wszyscy stawiali pytania, dziwili się kto te światła do wejścia do Europy w naszym mieście wymyślił, jak również ostrzegali i informowali /radio/ kierowców o trudnościach przejazdu przez nasze miasto. Myślę, że te fakty nie przysporzyły nam sławy.

Chciałbym ponowić pytania stawiane już wielokrotnie:

ile nas podatników kosztowała ta inwestycja, tzn. łączny koszt pokryty z budżetu gminy i przedsiębiorstwa drogowego,

- czym kierowali się rajcy miejscy akceptując tę inwestycję do realizacji, dlaczego w tak dużym zakresie i czy została przedłożona im pełna analiza wykazująca potrzebę światła w Międzyrzeczu opartą na rzetelnie przeprowadzonych badaniach ruchu w mieście. Może któryś z byłych radnych odpowie na to pytanie postawione już w nr 8/90 "Kurier Międzyrzecki" z 1998 r.

- dlaczego dobrze opracowany projekt realizacyjny oparty na badaniach ruchu przewidywał lampy i przejście dla pieszych przy Banku Spółdzielczym, a następnie zostało to zlikwidowane oraz po co zainstalowano wiecznie pulsujące lampy przy zjeździe z ul. ks. Skargi w kierunku pomnika - doprowadzenie do tych miejsc instalacji i na pewno zainstalowanie drogowych lamp niepotrzebnie zwiększało koszt inwestycji.

A teraz kilka refleksji i pytań o działaniu sygnalizacji świetlnej:

- dlaczego tak często zmienia się jej organizację i dlaczego na głównym skrzyżowaniu tak często występują awarie,

- dlaczego przy skręcie w prawo jadąc od mostu w kierunku ratusza przy zapaleniu się strzałki zezwalającej na kontynuowanie jazdy wpadamy na pieszych, którzy też w tym samym czasie otrzymali zielone światło, taka sama sytuacja występuje przy skręcaniu od strony Zielonej Góry w ul. 3 Maja,

- niezrozumiałym jest mi funkcjonowanie światła przy wyjeździe z ul. 3 Maja, gdyż strzałki zezwalają jechać albo w lewo albo w prawo, gdy przy skręcaniu w lewo jest zatrzymany całkowicie ruch na głównej ulicy

przy poczcie to przecież w prawo bez żadnego zagrożenia można kontynuować jazdę, podobna sytuacja kilkakrotnie fundowana była przy włączaniu się do ruchu na głównej ulicy od strony pomnika przy moście,

- najbardziej ruchliwe przejście dla pieszych od kościoła do targowiska przewidziano chyba dla biegaczy, gdyż żadna starsza osoba nie ma szans, aby nie kończyła swojego nieraz schorowanego biegu na czerwonym świetle, niejednokrotnie przy akompaniamencie klaksonu nerwowego kierowcy,

- dlaczego przy wyjeździe z ul. Chrobrego w kierunku miasta wpadamy na pieszych przechodzących po pasach przy również zielonym świetle,

- dlaczego funkcjonowanie światła wyłącza się na pulsujące dopiero o godz. 19.00, gdy ruch w mieście zamiera między godz. 17.00, a 18.00,

- absolutnym nieporozumieniem jest funkcjonowanie światła w niedziele, gdy do godz. 12.00 niejednokrotnie nie ma na ulicy żadnego pojazdu, a chcąc przejechać przez miasto stoi się do trzech razy samotnie na czerwonych światłach i przy okazji klnie się w duchu lub głośno na wszystkich którzy od pomysłu do zrealizowania byli uczestnikami tej świetlnej inwestycji dla miasta.

Powyższe przytoczone fakty i refleksje są aktualne na dzień pisania i być może jutro już znowu światła będą mrugać i funkcjonować inaczej, gdyż w tym zakresie prowadzi się stałe eksperymenty na żywym organizmie miasta, ale te słowa będą dokumentacją chwili obecnej.

Muszę dodatkowo zapytać, czy pomysłodawcy i realizatorzy świetlanej inwestycji mieszkają przy ul. Świerczewskiego i Waszkiewicza i mają tę przyjemność wdychania tumanów spalin wydobywających się z rur wydechowych dużych pojazdów samochodowych ruszających kilkakrotnie i poruszających się bardzo często na małej prędkości przy wysokich obrotach silnika, i czy w

upalne dni mogą otworzyć okno. Zastanawiam się czy przeprowadzono badania zanieczyszczenia powietrza i co na to przedstawiciele ochrony środowiska, może oni również wypowiedzieliby się na łamach lokalnej prasy? Zapraszam do dyskusji również mieszkańców tych ulic o przekazanie czy światła poprawiły ich i tak bardzo trudne warunki mieszkania przy głównej arterii miasta. Przypuszczam, że ich życzeniem jest przede wszystkim, aby zmniejszył się ruch na ich ulicy za przyczyną wybudowania obwodnicy.

Dziwi mnie fantazja projektantów i wykonawców, a przede wszystkim jak osoby nadzorujące inwestycję mogły dopuścić lub nie zauważyć, że słupy z lampami stawia się na środku chodnika, już i tak bardzo wąskiego - patrz przede wszystkim okolice poczty - ale czemu ja się dziwię, przecież te osoby jeżdżą samochodami przy wspaniale działających w ich mniemaniu światłach.

Jeszcze kilka słów na temat bezpieczeństwa pieszych. Kiedyś podsłuchiłem, że starsze panie bardzo dziękują za założenie światła, gdyż teraz mogą bezpiecznie pokonywać drogę do i z kościoła, ale o zgrozo wielokrotnie widziałem, że nasze seniorki przechodziły owszem po pasach, ale przy czerwonych światłach. Jestem przekonany, że one również zauważyły, że znacznie bezpieczniej jest przechodzić przez ulicę po stwierdzeniu, że nikt nie nadjeżdża, aniżeli przechodzić biegiem przy zielonych światłach i akompaniamencie klaksonów i gdy kierowcy jak wykazałem wyżej również mają w tym samym czasie zielone światło do wjeżdżania na nie, gdy one przechodzą spokojnie po pasach dla pieszych.

Zastanawiam się w jakim stopniu wykorzystana będzie sygnalizacja świetlna, gdy kiedyś na pewno wybudowana zostanie obwodnica i czy ogromne pieniądze wydane na ten cel nie należało się przeznaczyć jako zadatek miasta do rozpoczęcia jej budowy i wystąpić o dofinansowanie do centralnych władz w Warszawie. Mieszkańcy Międzyrzecza na pewno obwodnicę przyjeleby z dużym większym zadowoleniem, a i władzom miasta przyniosła by ona większą chwałę i dobre samopoczucie.

Przekonany jestem, że miniona rocznica, włączenia sygnalizacji świetlnej w Międzyrzecz nie przynosi nam splendoru i dumy z jej posiadania, ale może mieszkańcy z tej okazji choć częściowo otrzymają odpowiedź i informacje na wyżej postawione pytania.

(Nazwisko autora do wiadomości redakcji)

Rozwiązanie krzyżówki

Okazuje się, że latem czytelnicy KM lubią rozwiązywać krzyżówki. Zabawa lipcowa, przygotowana jak zawsze przez Eugeniusza Łucę cieszyła się ogromnym zainteresowaniem, napłynęło bardzo wiele odpowiedzi; rozrywki umysłowe tylko z Kurierem Międzyrzeckim.

Nagrody książkowe wylosowały panie **Marta Pelec, Danuta Pupka, Krystyna Pionkowska, Jolanta Biernacik, Teresa Kruczek**. Nagrodzone panie zapraszamy 13 sierpnia o godz. 17.00 do MDK po odbiór upominków. Gratulujemy wszystkim i zachęcamy do udziału w konkursach organizowanych przez KM.

Redakcja

Moja wizja /zamiast i felietonu/

W dobie trwającego reformowania ochrony zdrowia i związana z tym dramatycznie odmienną sytuacją lekarza, ale także każdego innego pracownika tej służby przy łóżku chorego, naszło mnie wspomnienie wiersza z lat pozytywizmu/ pochwała pracy organicznej, ale też poświęcenia dla innych/ i stąd jako rodzaj protest-songu poniższa przeróbka. Niech mi poetka wybaczy.

Lekarz-wolny najmita

Od stycznia '99, szosą asfaltową, co wije się wstęgą,
W mieście i na wsi /między półkami jęczmienia i żyta,
Zrezygnowany, szedł błady nędzną odziany siermięgą
Lekarz-wolny najmita

I nigdy wyraz nie był dalszym treści,

Jak w zestawieniu takim urągliwym.

Nigdy nie było tak głuchej boleści

W jestestwie żywym.

Rok ten był bardzo ciężki: reforma smagała

Bezwzględny swym biczem ozime plany i zasiewy

I jak dotychczas, we łzach i bólach zaledwie wydała

Słomę, chwast i plewy.

W ZOZ-ie, nad którym zaległy długi i podatki,

Wygnały nędzarz nie żegnał naprawdę nikogo,

Trochę opatrunków i leków zawiązał do szmatki

I poszedł szosą, czyli drogą.

W powietrzu wszem, ciche zawisły błękity.

Echo Reformy Zdrowia- chorych, także zdrowych wita...

Staną doktor i otarł łzę połą fartucha /czyli swojej świty/

I poczuł się naprawdę: WOLNY NAJMITA!

Wolny, bo z pajęczych więzów jakimś go przykuł

Rodzinny, biedny rejon, gdzie pot roni krwawy,

Już go rozwiązał szerokim gestem bezduszny artykuł

Bez niego uchwalonej i twardej ustawy.

Wolny, bo nie musiał dzisiaj dawać byle komu

Porady medycznej, pytać cicho czy żaloba

Przypadkiem nie zagląda do pacjenta domu...

Czy na psa urok? Czy tylko choroba?

Wolny, choć tyle nadal mu ciąży na świecie -

Choćby ta torba, darowana, co zwisa z ramienia,

I przypomina firmę, /czy zjazd?/- wszyscy wiecie

I ból lekarskiego istnienia.

Wolny, bo ten ostatni jego pacjent, ten Jasiu-sierota,

Co z braku forsy, RUMU, leków - opuchł na wiosnę, nie żyje...

A ten przedostatni, z przetrutami do kości, co z bólu ma kota

Jak dostanie morfinę to już tak nie wyje.

Wolny! Wszak może podjąć kontrakt z Kasą, albo też spoczywać

Albo kląć i bluźnić ze zgrzytem tłumionej rozpacz,

Może ożenić się /?/, płodzić dzieci, i płakać i śpiewać

Bóg mu przebaczy...

Może zastygnąć, jak szrony, od bezdusznego chodu,

Bić głową w ziemię, jak czynią to szaleni,

Porównywać swą wiedzę z lekarzem z Zachodu -

Nic się nie zmieni.

Przesikany dywan z jego M-1, takiej niby-chatki,

Dziecięce pampersy, telewizor, książki i wycinki z prasy

Fachowej -zajął Urząd-to przez te zaległe podatki.

Teraz idź do jakiegokolwiek Kasy.

Idź! Idź! Oplatę do Kasy i Izby Lekarskiej wnieść trzeba,

Bo każdy urząd i jego pracownik na opłatę łasy,

Choć nie produkuje ni zdrowia, ni dobra ni chleba...

Idź do zrejonizowanej Kasy.

Czegoż on kurdebalans stoi? Wszak wolny jest-jak ptacy!

Chce-niechaj pracuje, a chce-niech robocie się opiera,

Czy się utopi, zrezygnuje, albo innej, nędznej chwyci pracy

Kogo to obchodzi-niech się poniewiera!

I choćby garścią rwał włosy pod pachą, na głowie,

Nikt co będzie robił, o plany, albo jak będzie -nie-spyta

Dla ministra, dla Kasy, dla ZOZ-u, ba, nawet chory powie:

Doktor? -to WOLNY NAJMITA!

Z Marią Konopnicką to przerobił **Ryszard Krawiec**

P. S. Tylko jedna zwrotka w tym wierszu jest oryginalna. Która? , Na Czytelników, którzy prawidłowo odpowiedzą na to pytanie czekają do wy-

Koncert z międzyrzeckim Zamkiem w tle

W przymuzealnym parku, na lle ruin międzyrzeckiego Zamku, w słoneczne przedpołudnie 24 czerwca br. wystąpiły z programem artystycznym dziecięce zespoły taneczne i grupa teatralna z Dąbrówki Wlkp. Widzowie, dzieci z miejscowych przedszkoli i szkół podstawowych poitywały wykonawców gorącymi brawami. Jako pierwszy zaprezentował się, prowadzony przez **Katarzynę Trochanowską**, Teatrzyk żywego planu ze Szkoły Podstawowej w Dąbrówce Wlkp. Zespół przygotował sztukę o tematyce ekologicznej. Aktorzy, w bardzo czytelny sposób



Scena z ekologicznego przedstawienia

ukazali jak reaguje świat przyrody na różne zachowania ludzi. W przekazaniu treści posłużono się, nie słowem, lecz ruchem, co w połączeniu z nastrojową muzyką, pięknymi kostiumami aktorów i naturalną scenarią wywoływało niezapomniane wrażenia.

Następnym punktem programu były pokazy tańca w wykonaniu dzieci z dąbrowieckiego Przedszkola. Grupa ta pracuje pod kierunkiem Marii Karolczak. Młodziutki tancerki zatańczyły tańce z "pomponami" i hula-hop. Występ ten na długo pozostanie w pamięci widzów, bowiem umiejętność z jaką maluchy "Kreśliły" hula-hop wzbudziła nieukrywany podziw. "Zamkowy" koncert zakończyła grupa wokalnno-taneczna "Stokrot-



Grupa przedszkolna w tańcu z hula-hop

ki", w skład której wchodzi uczniowie klas nauczania początkowego Szkoły Podstawowej w Dąbrówce Wlkp. Zespołem kieruje **Ewa Kubicka**. Śpiewane piosenki "Stokrotki" zilustrowały tańcem.

Wykonywane piosenki okazały się znane dziecięcej publiczności; która włączyła się ze śpiewem do koncertu. Wspólne śpiewanie mogłoby trwać na pewno dłużej, nadszedł jednak moment pożegnania miłych gości. Występy młodych artystów zostały nagrodzone burzą oklasków. Podczas pobytu w Międzyrzeczu, dąbrowieckie dzieci, młodzież i ich opiekunowie zwiedzili Muzeum, obejrżeli ruiny Zamku, a takie zapoznali się z historią naszego miasta. Koncert odbył się dzięki uprzejmości Dyrekcji i Nauczycieli Szkoły Podstawowej i przedszkola w Dąbrówce Wlkp., za co w imieniu Muzeum w Międzyrzeczu serdecznie dziękuję. Wykonawcom koncertu składamy podziękowanie za przyjęcie zaproszenia i piękny występ oraz życzymy wielu sukcesów i miłych chwil w artystycznych poczynaniach.

Alicja Jankowska

No nie, nie łódź podwodna, ale ciężka, żółta amfibia, opancerzony, 16-tonowy transporter wojskowy był jedną z głównych atrakcji dla dzieciarni w czasie drugiego już parafialnego festynu w Obrzycach, w którym miałem okazję uczestniczyć w dniu 27 czerwca, w niedzielę.

Powodzenie ubiegłorocznej "Parafiady" zarówno w części jednoczącej obrzycką społeczność jak i co do wyników finansowych, zdecydowało, że i w tym roku podjęto ryzyko i wyzwanie. Tak naprawdę, właśnie po ubiegłorocznym sukcesie prawdziwą niewiadomą była po prostu pogoda. Udało się!

Główny inicjator tego zamysłu, ks. proboszcz Andrzej Tymczyk już na dwa miesiące wcześniej uruchomił całą skomplikowaną machinę ludzi dobrej woli, tych którzy chcieli uczestniczyć jako organizatorzy i tych, którzy służyli sakiewką, czyli sponsorów. Równolegle prowadzono szeroką i jak okazało się po wynikach, skuteczną akcję reklamową/takie zanęcanie ryb-prawda księżu Andrzeju?/. Dzięki temu na Obrzyckim stadionie rybek była cała ławica-ponad 2 tysiące ludzi przyszło by wspólnie bawić się, rozmawiać, śmiać, współzawodniczyć i co tu dużo mówić-wydawać pieniądze na zubożony cel którym jest remont miejscowej, w obrzyckim szpitalu kaplicy.

Na parę tygodni wcześniej zostały przeprowadzone losy wewnętrznej, parafialnej loterii, której główną nagrodą był sponsorowany wyjazd z pielgrzymką do Medjugorie, a losy drugiej loterii rozprawiano w czasie imprezy-tu nagrodą był telewizor Sanyo, a poza tym 150 innych nagród niespodzianek jak np. rower górski, wiatrak kuchenny, badanie diagnostyczne pojazdów, a także młodzieńka kózka...Balbinka. Były i inne atrakcje do wygrania jak karnety bezpłatne do gabinetu kosmetycznego, darmowe /mechaniczne/ mycie auta, piłki, płyty CD, kilka worków cukru, kupon materiału, czy pojedyncza cenna filiżanka porcelanowa. Nie da się wszystkiego wyliczyć. Nie da się też wyliczyć braw, okrzyków radości, jęków zawodu, które towarzyszyły losowaniu. Trzeba powiedzieć, że organizatorzy przetrzymali uczestników z losowaniem, do ostatniego kęsa pieczonego dzika, do ostatniej już spalonej na węgielek kielbaski, do ostatniej, z samego dna, nabierki wojskowej grochówki by się boże dary nie zmarnowały i by świadomie wydane złotówki zasiliły konto remontu.

Napięcie związane z oczekiwaniem można było rozładować biorąc udział w zawodach z przeciąganiem liny, cięciem kloca drewna czy wbijaniem węgów potem wielkich gwoździ. Były mile dla dzieciaków zawody w bieganiu w workach. Kawa, herbata, chłodne napoje, lody, pieczywo własnego, to znaczy obrzyckich pań, wypieku były deserem po wspomnianych wcześniej poważnych posiłkach. Szczególną przyjemnością dla jak w ubiegłym roku

Żółta łódź podwodna... w Obrzycach

były przejażdżki bryczką konną-w tym roku zaprzężoną w dwa konie-w zeszłym roku niewiele brakowało by trzeba było konia zawieźć do stajni. Wspomniany wy-

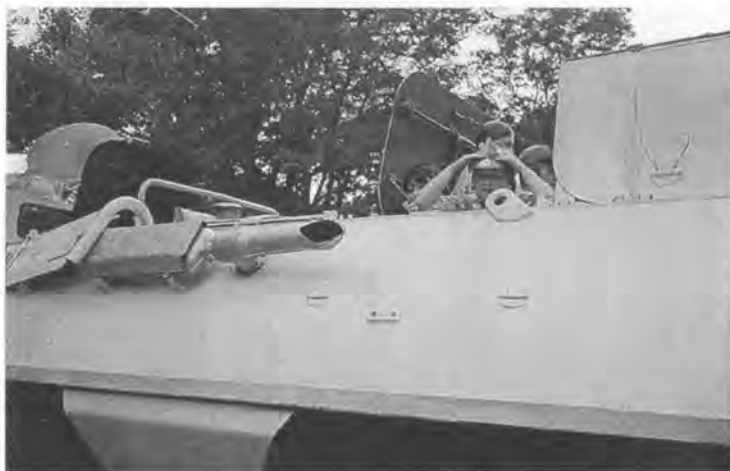
nazwiska sponsorów? Czy wymienić firmy? Można, ale istnieje obawa komentarzy czy porównywaniami, by co innego powiedzieć: wojskowa grochówka a co innego pan-pani, czy firma. Wydaje się, że wystarczy jak taki informacja została podana raz-w czasie imprezy, czy potem na podsumowaniu. Bo na tym polega radość bezinteresownego dawania. I wówczas nawet "Bóg zapłać" jakby nie pasuje, prawda księżu proboszczu? Jestem przekonany, że sponsorzy i darczyńcy, w tym bezinteresowni współorganizatorzy są zapisani na trwale w annałach parafii.

Na zakończenie wymienię tylko szczęśliwców, którzy wygrali główne nagrody: Pielgrzymka-Majka Sajda z Bobowicka, telewizor - p. Zygmunt Czop z Obrzyc, rower górski - Karolina Brodzińska - Żółwin, koza Balbinka- Michał Glinka /6-lat/ Międzyrzecz.

Oficjalnie obrzyccy parafianie już wiedzą-zebrano ponad 11 tys. złotych zysku! A ten niewymierny zysk ludzkiej życzliwości, współpracy, nowych kontaktów i co tu dużo mówić-dobra? no to szczęście Boże

Ryszard Krawiec

Załączam fotoreportaż mojego autorstwa

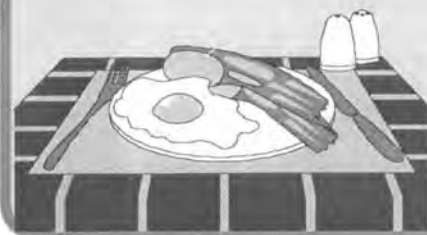


żej żółty mastodont- wojskowa amfibia rycząca i parskająca siwym dymem kursowała po terenie Obrzyc obwożąc dzieci.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się też bardzo gustowne wiązanki kwiatów na każdą okazję oraz malowane na szkle witrażyki z wyobrażeniem Matki Boskiej Rokitniańskiej i Braćmi Męczennikami Międzyrzeckimi. W relacjach z tego typu imprez zawsze jest pytanie: czy podawać

**Sołectwo Św. Wojciech
oferuje
salę do 100 miejsc
z zapleczem kuchennym
wraz z obsługą kucharską lub bez**

**obsługi na imprezy
rodzinne
(wesela, komunie,
chrzciny).**



NYROLE w telewizji

/po "naszymu"/

Suchejcie wiara co to sie stało! Chybać to było w 92 albo w 93 roku-wtedy siekło mie żeby sie pokazać wef telewizji. Ci co wiedzą to wiedzą, że jo czynsto-gynsto jak mom kipe czasu to se dubie czyli śrumpie w gałonskach i zez nich robie rzeźby Pana naszego Jezusa Chrystusa jak On na krzyżu cierpił. Bejów zez tego ni mów, ale serce minknie jak ta wiara człapie na wystawy i obglondajom te moje patyki, o ich czasami w skrócie nazywom "Chróst" zamiast Chrystus, bo znalezione w lesie.

Jo sie tu nie chwale, ale cicho tyż nie byde-zrobiłym własnoręcznie tych moich Chrystusów chyba dwie i pół setki, a może i wincy, ale sie do ty Ksingi Rekordów Ginesa nie zgłoszom. I robie to już chyba ze 12 lat.

A wystawy to som wef poznańsiem, na Ziemiach Ocyckanych ale były tyż za granicom. A nawet wef Telewizji sami je pokazywali w takich programach zez Regionu. Ale tyż! Chyba właśnie wef 93 roku zapowiedzia się do mnie telewizyjna ekipa zez Poznania do Obrzyca, bo oni słyszeli-widzieli, i chcom to skamerować. Napuczułem sie jak indor i godom: przyjeżdżajcie.

Przyjchali - kable, aparaty, taksówka-cały dzień my spyndzili a to u mnie w domu, a to wef Obrzyckich kieretynach - godali, że to plener! Czuliem sie jak James Bond albo przynajmni Kloss. Co my taśmy zmarnowali! A jedzy i napitku! /naśma była jeich a gościna nasza.

Potym, takie były czasy, puścili tyn film /

pewno jakie 15 minut/ wef Wielkim Tygodniu, kwadrans na pierszom, w nocy.

Cołkie szczyńście, że mi sie udało te ździebko nagrać! Tyle czasu zmarnowane! No, ale se myśle - Obrzyce i Międzyrzecz tam wystąpił-jest promocja terenu! I żym sie zaś chwalił, że wystympywołem w Ogólnopolski Telewizji i puszczołom wiarze te pare minut taśmy jak byli goście. Wef gór-

jom taki taśmy do nagrania. To żym sie hejbnol, kupiłem i wysłolym. To mi potym jedna taka panienka z Archiwum /TV/ ale głosik to miała cołkiem młody/ tyż przez telefon dała znać, że taśme mi nagrali i dadzom abo wysłom, jak im za to zapłace 47 złotych!

Kurde !tego żym nie wytrzymał! Przecie płace te danine na nich, nie? A na tych reklamach o alwajsach albo zymbach to ile zarabiam? Albo jak te purzyty dziecioków co lejom pod siebie, a i m sucho, pokazujom - to za to tyż im sie forsa leje! Może nie! A oni chcom żebym im za swojom robote buli?

To żym sie unius honorem i napisołem żeby se te taśme nagrantom zatrzymali, że jo se odegrom od jedny taki pacjentki co występowała za chorą wef tym filmie. Napisołem tyż, nie mi majom ni ździebka honoru.. Szak tak? Nyrole jakieś.

Na to szanowna telewizornia bez słowa przysłała mi rachunek za co mów im zapłacić i zez terminyn płatności! Tu żym sie drygnął i sie zlekłem tego dynozaura. Przecie mogom

mi komornika nasiać i z torbami puścić! Co było robić! Wysłolym im te forse i czekom!

Paczie! A jak by za te 47 złotych kupić bulków i namoczyć wew mlyku - ile to żarcie! Aż żal!

Ryszard Krawiec

P.S. Chyba jest jedno trudne słowo "nyrol" - to najwyższy stopień skąpstwa u poznaniaka, który jak wiadomo jest Szkotem skazanym na banieję za rozrzutność.



Fragmety wystawy we Wschowie (1998r.)

nym rogu była cycha TV 1!

Nie wiem przy jaki okazji żym te taśme zagroł! Markotny chodziłem jak by mi kury chlyb zjadły, ale co robić! Przepadło! Natenczas, wiosną wiara mi coś mówiła, że puszczałi znowyk tyn film w telewizji i to nie w jednym programie. W te pyndy żym do nich napisoł, żeby mi to nagrali, bo bardzo chce mieć te pamiontkę.

To oni mi na to, przez telefon, że nie ma-

Rekordowy połów

Pan Józef Ciesielski z Wyszana złowil rekordowego amura. Wydarzenie miało miejsce w samo południe 28 czerwca na jeziorze Bukowiecko-Wyszanańskie. Łowiąc na makaron pan Józef poczuł potężne szarpnięcie, ale nie wiedział jeszcze, że złowil rekordzistę. Po 2 godzinach i 15 minutach walki i holowania pan Józef wyciągnął olbrzyma, ryba ważyła 17 kg i miała 105 cm długości.

W akcji połowowej panu Ciesielskiemu pomagał kolega. Gratulujemy!

Okazuje się, że łowiąc w lubuskich jeziorach można poczuć się jak bohater opowiadania E. Hemingwaya "Stary człowiek i morze", na szczęście u nas nie ma rekinów.



AKŚ

BLISKIE SPOTKANIA Z MEDYCYNĄ NATURALNĄ

Spotkanie piąte

Szanowni Państwo.

Z poprzednich publikacji wiadomo Państwu, że różne odgałęzienia medycyny naturalnej liczą sobie parę tysięcy lat. Nie znaczy to jednak, że medycyna naturalna nie korzysta z odkryć naukowych i wynalazków technicznych. Jeśli obiektywnie popatrzymy na rozwój cywilizacji, to dostrzeżemy nie tylko jej minusy, m.in. degradację środowiska naturalnego i przerażająco bogaty arsenał środków służących ludobójstwu. Rozwój cywilizacji to również postęp w każdej dziedzinie naszego życia, także w medycynie naturalnej. I właśnie podczas tego spotkania zaprezentuję Państwu dwie współczesne terapie naturalne. Polegają one na tym; że za pomocą specjalnych aparatów elektronicznych wykorzystuje się zjawiska fizyczne występujące w przyrodzie i związane z nimi prawa do leczenia człowieka.

TERAPIA BIOREZONANSOWA opiera się na zjawisku rezonansu. Na pewno pamiętacie Państwo z lekcji fizyki, że cały Wszechświat składa się z atomów zbudowanych z jeszcze mniejszych cząstek, które są wiecznie drgającą energią. Wszystko we Wszechświecie jest w ruchu, faluje i drga. Ta cecha przyrody pozwoliła człowiekowi odkryć rezonans, czyli zjawisko pobudzenia ciała do drgań pod wpływem przekazywania mu impulsów, nawet bardzo słabych, ale o częstotliwości zbliżonej do częstotliwości drgań własnych tego ciała. O tym, że rezonans odnosi się również do człowieka, świadczy następujący eksperyment wielokrotnie przeprowadzony przez biologów i psychologów uniwersytetu kalifornijskiego. Otóż pobrali oni komórkę ze służówki kobiety, umieścili tę komórkę w płynie zawierającym odżywcze dla tej komórki substancje i obserwowali jej zachowanie. Kobieta wracając do domu, stała się ofiarą napadu. W tym momencie komórka znajdująca się w roztworze mocno się skurczyła i w stanie skurczu przeżywała przez cały czas zagrożenia kobiety. Kiedy kobieta poczuła się bezpiecznie, komórka się rozluźniła i zaczęła odbudowywać swoje struktury uszkodzone w czasie stresu. To pozwoliło naukowcom sformułować wniosek, że im zdrowszy organizm ludzki, tym na mniejsze impulsy elektromagnetyczne reaguje, oczywiście w oparciu o zjawisko rezonansu.

Jak już wcześniej pisałem, człowiek otoczony jest polem plazmatycznym, które wytwarzają wszystkie organy i tkanki, do pojedynczych komórek włącznie. Spektrum (widmo) tych elektromagnetycznych oscylacji stanowi od 500 tys. do 0,001 Hz. Wahańia te odzwierciedla określona krzywa i różnorodnie krzywe dla różnych organów, tkanek i związanych z nimi meridianów. W prawidłowo funkcjonującym organizmie ta krzywa ma dokładnie określoną formę jak czy-

sty muzyczny dźwięk. W stanach stresowych lub chorobowych powstają tzw. szумы i krzywa ta ma wykres zygakowaty. Szумы likwiduje specjalny aparat i podaje do organizmu tzw. krzywą harmoniczną, tj. częstotliwość rezonansową odpowiadającą rytmowi zdrowej tkanki lub zdrowego organu. Dzięki temu, że krzywe harmoniczne mogą powstać tylko w zdrowych organach, to powrót ich do organizmu sprzyja normalizacji chorych organów. Ponieważ organ rezonuje (odpowiada) na potrzebną do prawidłowego biologicznego funkcjonowania oscylację, przyjmując harmonijne impulsy, więc ten rodzaj terapii nazywamy terapią biorezonansową.

Jej istotę można przedstawić jeszcze prościej. Chory organ gubi prawidłową dla siebie częstotliwość impulsów. Specjalny aparat biorezonansowy odbiera impulsy z każdego meridianu. Każdy meridian niesie informacje o energii, impulsach i częstotliwości tych energii, czyli o funkcjach i potencjałach energetycznym poszczególnych organów. Aparat odebrałszy te impulsy, oczyszcza je i przekazuje z powrotem meridianami do organizmu. Aparat jest tak skonstruowany, że rezonują w nim impulsy, które wytwarzają zdrowe organy, oraz filtruje lub gasi impulsy niezdrowe. W związku z tym tematem pozwolę sobie jeszcze na małą dygresję. Różne rodzaje muzyki i aromatów także na nas oddziałują w oparciu o zjawisko rezonansu, a zwłaszcza na nasze centra emocjonalne w mózgu, a one na stan całego organizmu. I w zależności od swej jakości mogą wywołać różne stany u konkretnego człowieka uwarunkowane jego charakterystycznymi cechami konstytucjonalno-emocjonalnymi. To znaczy, że określona muzyka i określony aromat działają w specyficzny sposób tylko na te osoby, które mają ku nim predyspozycje, czyli rezonują na wibrację określonej muzyki albo określonego aromatu. Ponadto w wielkim tłumie widoczny bywa fenomen indukcji, tj. psychoemocjonalnego rezonansu; jedna i to sama emocja może wyzwać ten sam psychoemocjonalny stan tłumy. Tak powstają w tłumie różne halucynacje, wielkie emocje (pozytywne i negatywne), co wykorzystują w różnych celach, np. szarlatani, przywódcy, uzdrowiciele.

MAGNETOTERAPIA to metoda leczenia za pomocą pola magnetycznego oraz jednego z największych odkryć XX w.: leczniczych częstotliwości pola elektromagnetycznego. Pole magnetyczne jest człowiekowi, jako częste Kosmosu podlegające jego prawom, niezbędne. Miliony lat temu życie na Ziemi powstało, utrzymywało się i rozwijało się dzięki wzajemnemu oddziaływaniu różnych, zmieniających się w czasie i przestrzeni, elektromagnetycznych oscylacji planet, Słońca i Ziemi.

Stąd też owe oscylacje uważane są za jedną z najważniejszych czynników wpływających na nasze zdrowie. Niestety nie możemy już

tak jak nasi przodkowie czerpać energii z przyrody, bo niszczyliśmy ją, a tym samym jej zdrowe elektromagnetyczne wpływy. Od poł. XX w. obserwuje się zaburzenia elektromagnetyczne. Miliony nakładających się na siebie pól magnetycznych, elektromagnetycznych, akustycznych wytwarzanych przez miliony urządzeń elektrycznych i elektronicznych tworzą tzw. smog elektromagnetyczny szkodliwie oddziałujący na system mózgowo - rdzeniowy ludzi, co niekorzystnie zmienia ich mentalność, emocjonalność, duchowość. W związku z powyższym niekorzystnie zmienia się również pole magnetyczne Ziemi, które będąc jednym z ważniejszych źródeł życia, nabiera cech chorobotwórczych. W rezultacie wiele osób przestaje reagować na życiodajne impulsy pola magnetycznego i stwierdza się u nich syndrom deficytu pola magnetycznego objawiający się napięciem nerwowym, brakiem energii życiowej, bezsennością, bólami głowy, pleców i ramion. I właśnie zadaniem magnetoterapii polega na wytworzeniu przez lecznicze aparaty magnetyczne zdrowych impulsów i przekazaniu ich organizmowi człowieka oraz jego poszczególnym organom. Każdy organ prawidłowo pracuje tylko wtedy, kiedy może przyjmować te impulsy elektromagnetyczne i na nie reagować. Magnetoterapię stosowano już kilka tysięcy lat temu, kiedy człowiek odkrył lecznicze właściwości skal magnetycznych. Późniejszymi zwolennikami leczenia magnesami naturalnymi byli: ARYSTOTELES, GALEN, AWICENNA, PARACELSUS, MESMER. Obecnie terapię polem magnetycznym stosuje się m.in. w USA, Niemczech i Japonii. Współczesny zabieg magnetoterapeutyczny opiera się na dwóch zasadniczych parametrach: częstotliwości i charakterze zmian pola magnetycznego oraz na jego natężeniu. Tzw. powolne impulsy działają na cały organizm, wzmacniają funkcje immunologiczne, normalizują sen i gospodarkę hormonalną. Impulsy o średniej częstotliwości zmieniają krzepliwość krwi, regulują przemianę materii, sprzyjają wzrostowi i odbudowie kości oraz gojeniu się ran, relaksują człowieka. Specjalnie dobrana częstotliwość i odpowiednie natężenie pola magnetycznego pomagają w odbudowie wątroby, nerek, normalizują poziom cukru we krwi, mogą leczyć choroby naczyń, np. żylaki, chorobę wieńcową. Magnetoterapia daje także pozytywne rezultaty w leczeniu chorób układu pokarmowego, nerwów, zwyrodnień kręgosłupa.

Współczesna magnetoterapia liczy około 70 lat, ale ciągle znajduje się na początku drogi. Nie wynika to z zaniechania pracy naukowców na tym odcinku, ale jest rezultatem jej złożoności, szybkiej zmiany środowiska człowieka i samego człowieka w tym środowisku.

Wakacji w przyjaźni z przyrodą
dr Wasyl Milotowski

BIURO TURYSTYCZNE



Międzyrzecz ul. Ks. Skargi 6

tel/fax 095 742 21 95 tel. 741 20 29

Na rynku usług turystycznych działamy nieprzerwanie od 1993r.

Współpracujemy z dużymi i sprawdzonymi na polskim rynku firmami turystycznymi: **ORBIS, SCAN HOLIDAY, ITAKA, TUI, NECKERMANN** i in.

OFERUJEMY PAŃSTWU:

- międzynarodowe przejazdy autokarowe
 - wycieczki objazdowe po krajach europejskich
 - wypoczynek w kraju i za granicą
 - kolonie letnie dla dzieci i młodzieży
 - wycieczki dla szkół i zakładów pracy
- ubezpieczenia TUI R WARTĄ**

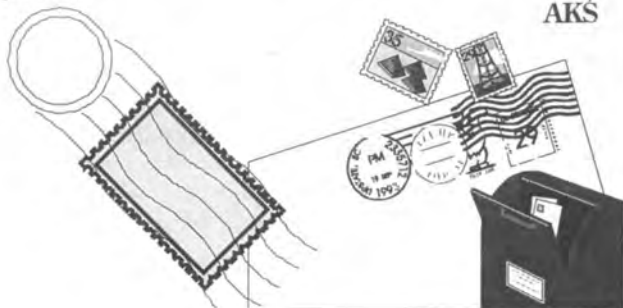
Uwaga filateliści

Z okazji 10 Rocznicy Koronacji Matki Boskiej Cierpliwej Słuchającej w oraz 330 Rocznicy Sanktuarium Rokitnie, ukazały się :

- 1) znaczek okolicznościowy z wizerunkiem Matki Boskiej
- 2) koperta okolicznościowa ze stemplem oraz wizerunkiem kościoła

3) karta pocztowa z takimi samymi oznaczeniami
Wszystko do kupienia w kiosku na terenie Sanktu-
arium.

- 4) okolicznościowy stempel z wizerunkiem sylwetki kościoła oraz okolicznościowym napisem możliwy do zdobycia podczas uroczystości jubileuszowych w Sanktuarium 15.08.1999 r. oraz przez dwa tygodnie po nich



Prywatne Gabinety Lekarskie

Międzyrzecz ul. 30 Stycznia 8

Przyjmują lekarze specjaliści :

- chorób wewnętrznych
- laryngolog
- neurolog
- okulista

**Specjalistyczne Laboratorium
Analiz Lekarskich**

- EKG
- Soczewki kontaktowe
- Badania profilaktyczne dla zakładów pracy

Informacje

od poniedziałku do piątku

godz. 9.00- 11.00 i 16.00- 18.00

Telefon 742 02 52



**DAEWOO****Jerzy Hajduk**

**Autoryzowana Stacja
Obsługi w zakresie
blacharstwa i lakiernictwa**

**PROFESJONALIZM!
TERMINOWOŚĆ!
NIEZAWODNOŚĆ!**

**Bezpieczeństwo twoje
i innych najważniejsze!**

**Rozliczenie bezgotówkowe
ze wszystkimi firmami
ubezpieczeniowymi.**

**Samochody zastępcze
na czas naprawy
do 7 dni bezpłatnie.**

**Bezpłatne holowanie
do 100 km.**

66-400 Gorzów Wlkp.
ul. Strażacka 86
tel. (0-95) 72-39-700
tel./fax (0-95) 72-39-701

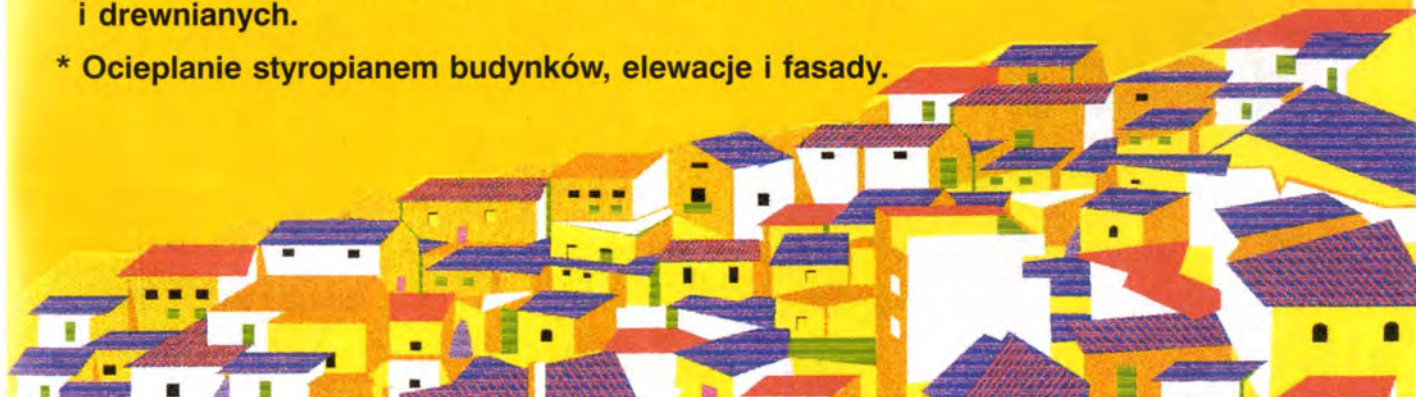
STYL - BUD

ZAKŁAD BUDOWLANO - MONTAŻOWY

tel./fax 095/7553458 tel. kom. 0601585470
69-200 SULECIN Pl. Czarnieckiego 16b/2 NIP 596-139-68-00

Wykonujemy:

- * Tynki gipsowe nakładane agregatem, mechanicznie poprzez bezpośredni natrysk na powierzchnie ścian i sufitów.
- * Remonty i adaptacja budynków o zmiennej funkcji.
- * Aranżacja sklepów, sufity podwieszane termateks. Płyty regipsowe, ściany, sufity, ścianki działowe. Struktury ozdobne. Glazura, terakota, boazerie panelowe.
- * Montaż drzwi, okien, witryn aluminiowych, plastikowych i drewnianych.
- * Ocieplanie styropianem budynków, elewacje i fasady.



FELICIA PERFEKT

m. in. ABS, 4 x Air Bag

Felicia LX - 28.490 zł

Octavia LX - 41.990 zł

Octavia Van - 34.418 zł netto



Bezpieczna w każdym calu

WEST-AUTO dealer Škoda w Gorzowie Wlkp. ul. Koniawska 12, tel. (095) 723 97 90 do 91
zaprasza do swojej siedziby: codziennie w godzinach 8⁰⁰-18⁰⁰, w soboty w godzinach 9⁰⁰-14⁰⁰



PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE

*** H U R T O W N I A ***

MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH I USŁUGI TRANSPORTOWE

66-300 Międzyrzecz

ul. Łąkowa 1 (Wjazd od ul. Świerczewskiego)

tel./fax (095) 472 21 74

tel. kom. 0-601 79 81 34

BOTAMENT®

SYSTEMBAUSTOFFE



**TRANSPORT
GRATIS**

**CENY
PROMOCYJNE**

BOTACT M 18
klej do płytek
i styropianu
cena brutto

16,90 zł/opak. 25 kg

BOTAZIT®

* SYSTEM DO IZOLACJI
I BITUMY SPECJALISTYCZNE

BOTACT®

* KLEJE DO PŁYTEK
ORAZ FOLIE W PŁYNIE
* SYSTEMY DOCIEPLEN

BOTON®

* ZAPRAWY DO SPOIN,
OD KWAŚOODPORNEJ
DO TRWAŁE ELASTYCZNEJ

BOTACEM®

* SYSTEMY NAPRAW BETONU
O DUŻYM ZNACZENIU

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL



"Jedynka" skończyła 53 lata! Krótko o historii SP-1

*"Lata i dzieje ziemię kształtują,
My kształtujemy dzieje".*

Nawiązując do hymnu szkolnego, warto pamiętać, że oblicze szkoły określa historia, ale i szkoła-pracujący w niej zespół nauczycieli, zapalnica ławki młodzież tworzy historię.

Szkoła Podstawowa nr 1 im. Kornela Makuszyńskiego w Międzyrzeczu to jedna z najstarszych placówek oświatowych w mieście.

Jej dzieje otwiera data 1 września 1946r. "Niespełna półtora roku minęło jak po zniesieniu potęgi hitlerowskiej zadźwięczała polska mowa w gmachu szkolnym przastarego grodu, przez długie lata więzionego w szponach niemieckich" czytamy w najstarszej kronice szkolnej.

Nowo zorganizowana szkoła liczyła w pierwszych dniach września 10 oddziałów z 380 uczniami i 12 nauczycielami. Kierowanie szkołą powszechną powierzono śp. p. Alojzemu Rosolakowi.

Przyjęty przez władze miejskie budynek przy ulicy Staszica nie przypominał okazałego gmachu szkolnego, jaki znamy.

Podczas II wojny światowej znajdował się w nim lazaret dla rannych żołnierzy niemieckich. Powybijane szyby w oknach, zanieczyszczone sale, pełen gruzów i odpadków dziedziniec, dodatkowo przekopany rowami stającymi schrony przeciwlotnicze, wokół ściany na wpół rozwalony szop-oto obraz szkoły z 1946 roku.

Do problemów natury materialnej trzeba dodać inne, bardziej istotne bo związane

z podmiotem edukacji, czyli z samymi uczniami wywodzącymi się z różnych regionów kraju, z różnych środowisk także różnym stopniem zaawansowania

w podstawowe wiadomości. Mimo opisanych niedomagań placówki, już w pierwszym roku jej istnienia, tętniło w niej normalne życie.

Zakładano organizację młodzieżową i kółka zainteresowań. Organizowano wycieczki krajoznawcze. Uroczyste obchodzono święta państwowe, szkolne i aktualne rocznice!

Tak więc od pierwszych chwil istnienia szkoła była terenem wszechstronnego działania młodzieży i jej przywódców nauczycieli. Takie były początki.

Aż trudno sobie wyobrazić ile trzeba było mieć entuzjazmu i wysiłku należało włożyć, żeby pokonać wszystkie przeszkody uniemożliwiające prawidłowe funkcjonowanie placówki.

Tymczasem z roku na rok zwiększała się liczba uczniów i nauczycieli. Na przykład w roku szkolnym 1990/91 w SP-1 uczyło się 946 uczniów.

Na przestrzeni pięćdziesięciu trzech lat pracowało około 300 pedagogów. Dyrektorów było 10, a każdy z kierujących szkołą zaznaczył w niej swoją obecność i wzbogacił ją na jakimś odcinku.

Śp. p. Michał Zajbert - ówczesny kierownik szkoły, w latach 1963-1973, wystąpił z inicjatywą powołania Społecznego Komitetu Budowy Sali Gimnastycznej. Czasy były trudne, ale dzięki swej stanowczości i uporowi projekt budowy sali wprowadził w życie.

W latach 1973-1982 szkołą kierował p. Karol Pabiński. SP-1 uzyskała status Zbiorczej Szkoły Gminnej. Dowożono do niej dzieci z 15

okolicznych miejscowości.

W tych latach w ramach czynu społecznego kontynuowano prace przy budowie sali gimnastycznej, pobudowano sanitariaty, doprowadzono instalację wodno-kanalizacyjną do budynku B.

Kolejne zmiany na stanowisku dyrektora zaowocowały rozbudową budynku B czyli baru, do którego w tym czasie społecznym dobudowano 4 izby lekcyjne. Wówczas to w ramach czynu obywatelskiego w dniach 27-28 kwietnia 1987 roku nauczyciele i pracownicy obsługi pracowali przy malowaniu ogrodzenia i wynoszeniu ziemi z rozbudowywanego się baru.

Funkcję dyrektora w latach 1985-1991 pełniła p. Krystyna Purolnik, która niejako pragnęła dokończyć dzieło swoich poprzedników. Wykazała też wiele inicjatywy, aby sobie tylko znanymi sposobami, pozyskiwać środki i ludzi, w celu realizacji ambitnych zamierzeń i aby to, co zdawałoby się niemożliwe, stało się możliwe.

Za kadencji p. Purolnik rozpoczęto przygotowania do obchodów 40-lecia SP-1, nadania szkole imienia i zakupu sztandaru.

16 stycznia 1988 roku szkole nadano imię Kornela Makuszyńskiego. Wydarzenie upamiętniono wmurowaniem tablicy pamiątkowej.

W lutym 1991 roku na stanowisko dyrektora szkoły powołana zostaje jej absolwentka, następnie nauczycielka języka polskiego, p. Alicja Witter, dobra organizatorka, popierająca wszelkie innowacje, kobieta energiczna i życzliwa ludziom.

Ostatnie 9 lat w życiu "Jedynki" to zupełnie nowa epoka. Programy autorskie (p. M. Siuta i A. Ignatowicz), komputery (zasługa p. D. Deorowicz), teatryki

("Pchla" - p. J. Glura, "Jedynka" - M. Siuta i H. Barczewska), uroczyste spotkania z rodzicami w MDK, rajdy świętojańskie (p. L. Woźniak), obchody święta patrona raz na poważnie, drugi raz na wesoło (p. M. Słomiana), pasowanie na ucznia na zamku (p. M. Słomiana), biwaki konkursy wewnątrzszkolne, wycieczki krajowe i zagraniczne, a ostatnio kuli-gi-to działania zasygnalizowane w skrócie telegraficznym, a podejmowane z myślą o uczniach, którym trzeba "dawać radość i uczyć optymizmu" zgodnie z dewizą naszego patrona Kornela Makuszyńskiego.

Zaczął się jednak dość niefortunnie, bowiem w 1991 roku weszło w życie zarządzenie MEN o zmniejszeniu wymiaru godzin w tygodniu.

Na pewien okres, na szczęście krótki, zlikwidowano zajęcia pozalekcyjne oraz lekcje wychowawcze. A jednak wychowywaliśmy!

Zajęcia pozalekcyjne i pozaszkolne stanowią integralną część jednolitego systemu dydaktyczno-wychowawczego.

W ponad pięćdziesięcioletniej historii szkoły można by przedstawić długi rejestr różnego rodzaju kół prowadzonych w ramach pracy pozalekcyjnej. Niektóre przejawiały działalność tylko w pewnych okresach. Są jednak takie, które działają nieprzerwanie po dzień dzisiejszy.

Do nich należy SKKT-PTTK "Październik". Jego opiekunką jest p. L. Woźniak - inicjatorka wielu poczyniń w dziedzinie turystyki szkolnej.

W 1998 roku z okazji XX-lecia "Października" zaprezentowano imponujący dorobek koła turystycznego.

*(dokończenie
na następnej stronie)*

(dokończenie
z poprzedniej strony)

Równolegle z harcerstwem, turystyką, dużym zainteresowaniem młodzieży cieszyły się i nadal cieszą zajęcia sportowe prowadzone w ramach SKS-u.

W latach 1993/94, 1994/95, 1995/96 szkoła trzykrotnie uzyskała I miejsc w zawodach o Puchar Burmistrza.

I tak rok po roku pracowaliśmy i nadal pracujemy na tzw. dużych obrotach.

12 października 1996 roku obchodziliśmy złote gody naszej szkoły.

Do SP-1 przybyło wówczas wielu znakomitych gości. Wśród nich na honorowym miejscu znaleźli się pionierzy oświaty: p. Janina Turowska, p. Joanna Bylińska a także dzisiaj już śp. p. Czesław Rokicki - kierujący szkołą w latach 1957-1963.

Poza władzami miejskimi, oświatowymi, dyrektorami szkół, absolwentami, uroczystość uświetniło 10 pocztów sztandarowych z Kręgu Przyjaciół Szkół i Placówek im. Kornela Makuszyńskiego.

Godne pamięci jest inne, niemniej doniosłe wydarzenie mianowicie przyznanie Orderu Uśmiechu p.stomatolog-Danucie Ronge.

Obydwie uroczystości wypadły na szóstkę. Taka ocena pojawiła się w prasie.

Po czasie świętowania na-

“Jedynka” skończyła 53 lata!

staje czas budowania. Wprawdzie salę gimnastyczną szkoła posiadała, ale w stanie wymagającym odrestaurowania. Toteż jeszcze w tym samym, bo 1997 roku przeprowadzono remont kapitalny sali jak również toalet, a wszystko na miarę potrzeb i wymogów przyszłego stulecia. Obecnie sala gimnastyczna przy SP-1 ma charakter wielofunkcyjny Służy jako aula, sala widowiskowa, “bankietowa”, taneczna itp.

W następnej kolejności, w ramach współpracy między szkołami, uczniowie ZSB wymalowali korytarze i niektóre gabinety.

Opiekunowie gabinetów: geograficznego (p. L. Woźniak), historycznego (p. M. Słomiana, D. Dajworska), biologicznego (p. Ignatowicz), fizycznego (p. Deorowicz), polonistycznego (p. Glura) własnym sumptem z pomocą rodziców odnowili gabinety, zagospodarowując tzw. zaplecze!

Stały rozwój bazy materialnej szkoły stanowi od początku jej istnienia przedmiot szczególnych zabiegów kolejnych dyrektorów. Bezpośrednie ich efekty wyrażają się w znacznym zwiększeniu stopnia funkcjonalności pomieszczeń szkolnych, poprawie estetyki, bezpieczeństwa, hi-

gieny pracy nauczycieli i uczniów.

Szkoła zawsze miała i ma rozliczne sukcesy zarówno w olimpiadach przedmiotowych, rozgrywkach sportowych, “Alfikach”, “Kangurach”, turystyce, konkursach bezpieczeństwa ruchu drogowego, konkursach plastycznych, muzycznych, teatralnych, recytatorskich, literackich, ortograficznych, informatycznych i innych. Można by wymienić nazwiska laureatów i nauczycieli-współtwórców tych zaszczytnych, lecz informowaliśmy o tym na bieżąco na łamach Kuriera Międzyrzeckiego, ponadto są odnotowane w publikacji pt. “50 lat Szkoły Podstawowej nr 1 w Międzyrzeczu”.

Podsumowując, można stwierdzić, że dorobek szkoły jest imponujący. Toteż nie bez racji “Jedynka” kilkakrotnie za sprawą teatryku “Pchła” (op. J. Glura) “wy-

stępowała” w publicznej telewizji. Po raz pierwszy znalazła się w TV w ramach promocji miasta w “Moim programie na antenie” w kwietniu 1997 roku.

Odbudowaliśmy szkołę, wypracowaliśmy własny system dydaktycznowychowawczy, wypracowaliśmy swoiste tradycje i obrzędy.

Wszystko czego dokonaliśmy, niebawem będzie miało wymiar historyczny, albowiem w związku z teogonizacją szkolnictwa SP-1 przestanie istnieć.

Od września 1999 roku przy ulicy Staszica 22 A otwarte zostanie Gimnazjum nr 1.

Ci, którzy podejmą w nim naukę, będą mieli możliwość rozwijania swoich zdolności i zainteresowań w przyjaznej, serdecznej atmosferze.

Zespół redakcyjny
SP-1

**Lekarz chorób
wewnętrznych
Maciej Wierzbicki**

prywatny gabinet lekarski

Międzyrzecz

ul. 30-go Stycznia 57a (na przeciw Pogotowia)

widzki od 15³⁰

płatki od 16⁰⁰

Wizyty domowe codziennie tel. 742-00-36



ALWO

**PRODUCENT
OKIEN I DRZWI**
fasady, scianki wewnętrzne
ogrody zimowe

**Z ALUMINIUM
oraz PCV**

**Międzyrzecz Tel./fax 095/741 16 51
Zielona Góra Tel.fax 068/327 13 48**

PLAN WAKACYJNY MIĘDZYRZECKIEGO OŚRODKA KULTURY, SPORTU I REKREACJI NA MIESIĄC SIERPIEŃ

02.08 - Zabawa na orientację /podchody/:

godz. 10.00 - zbiórka w Domu Kultury

godz. 14.00 - powrót do Domu Kultury

03.08.99 - zajęcia w bibliotece, godz. 10.00 - 14.00

04.08.99 - Dzień Sportu

godz. 10.00 - zbiórka w Domu Kultury

godz. 14.00 - zakończenie i podsumowanie wyników.

05.08.99 - zajęcia w bibliotece, godz. 10.00 - 14.00.

06.08.99 - Wakacyjny plener elastyczny

godz. 10.00 - zbiórka w Domu Kultury, wyjście poza miasto

godz. 14.00 - powrót do Domu Kultury.

09.08.99 - zajęcia w bibliotece, godz. 10.00 - 14.00.

10.08.99 - Letni piknik za Domem Kultury /ognisko, pieczenie kiełbasek, gry i zabawy/

godz. 10.00 - zbiórka w Domu Kultury

godz. 14.00 - zakończenie.

11.08.99 - Wyjazd do Gorzowa /PKP/

godz. 6.30 - zbiórka na stacji PKP

godz. 13.00 - powrót do Międzyrzecza.

12.08.99 - zajęcia w bibliotece, godz. 10.00 - 14.00.

13.08.99 - Wakacyjny plener plastyczny "Moje miasto"

godz. 10.00 - zbiórka w Domu Kultury, wyjście w teren

godz. 14.00 - powrót do Domu Kultury.

16.08.99 - Wycieczka rowerowa

godz. 10.00 - zbiórka w Domu Kultury

godz. 14.00 - powrót do Międzyrzecza

17.08.99 - zajęcia w bibliotece, godz. 10.00 - 14.00.

18.08.99 - Piesza wycieczka na Głębokie

godz. 10.00 - zbiórka w Domu Kultury, wyjście

godz. 14.00 - powrót

19.08.99 - zajęcia w bibliotece, godz. 10.00 - 14.00

20.08.99 - Dzień filmowy

godz. 10.00 - zbiórka w holu kina, dyskusja na temat filmów i kina

godz. 11.00 - Seans filmu pt. "Mój przyjaciel Marsjanin",

23.08.99 - Przygotowanie do wystawy wakacyjnych prac plastycznych

godz. 10.00 sala wystaw Domu Kultury.

24.08.99 - zajęcia w bibliotece, godz. 10.00 - 14.00

25.08.99 - Wernisaż prac plastycznych wykonanych podczas wakacyjnych plenerów plastycznych od godz. 12.00 - 16.00.

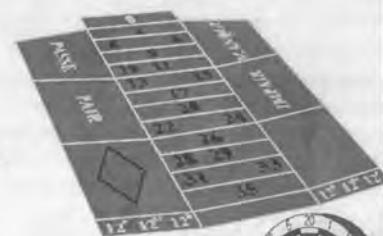
26.08.99 - zajęcia w bibliotece, godz. 10.00 - 14.00.

27.08.99 - Pożegnanie wakacji

godz. 10.00 - zbiórka w Domu Kultury / ognisko, gry i zabawy/.

W razie złej pogody zajęcia będą odbywały się w Domu Kultury:

- gry i zabawy planszowe,
- oglądanie filmów video,
- zajęcia plastyczne będą przeprowadzane w pracowni plastycznej.



JAK OJCIEC Z SYNEM

Czterdziestoletni Tomasz P. mieszkaniec Międzyrzecza był posiadaczem 19 letniego Fiata 126p, który zaczynał się już bardzo często psuć, a na nowszego nie za bardzo było go stać. Zmartwieniem podzielił się ze swoim 18 letnim synem Grzegorzem, który w czerwcu uzyskał promocję do IV klasy Technikum Samochodowego w Skwierzynie, a więc trochę już na tej mechanice się znał.

Postanowił więc, sprawę wziąć w swoje ręce i pomóc rodzinie w uzyskaniu nowszego "malucha". Oczywiście jak w każdej trudnej sytuacji po pomoc zwrócił się do swoich kolegów z klasy ogłaszając ofertę kupienia nowszego niż ma malucha za odpowiednio niską cenę, a najlepiej może być kradziony.

Ponieważ teraz z robotą jest kruch, temat podjęli Marek i Łukasz szkolni koledzy Grzegorza, a na dodatek także mieszkańcy Międzyrzecza.

W nocy z 9/10 kwietnia 1999 r. Marek i Łukasz umówili się w nocy, że takiego malucha będą musieli wykraść z garażu przy ul. Poznańskiej w Międzyrzeczu.

Dlatego też przy użyciu narzędzi prostych dokonali włamania do garażu stanowiącego własność Jadwigi K. z Obrzyc. Stał tam właśnie maluch, który odpowiadał kolorem jak i rocznikiem rodzinie Tomaszowi i Grzegorzowi P.

Kiedy samochód mieli już na wierzchu jak to się fajnie określa, zatelefonowali do zleceniodawców informując ich o zdo-

byczu. Razem umówili się w miejscowości Janów koło Międzyrzecza, gdzie włamywacze i kupcy udali się pod osłoną nocy dokonać transakcji kupna - sprzedaży. Oczywiście tu nie giełda samochodowa i nie wyszukuje się jakiś tam drobnych usterek ale bierze się jak leci po super promocyjnej cenie. Za tego siedmiolatka zapłacili tylko 900 PLN zł. Chyba dlatego, że czekał ich kapitalny remont tego samochodu, gdyż musieli wymienić wszystkie szyby i inne elementy, które były znakowane i mogły by zdradzić ich w przyszłości i wskazać na pochodzenie pojazdu. Maluchem tym jeździli razem i osobno ojciec z synem, aż do 19 czerwca 1999 r. kiedy to zostali zatrzymani przez funkcjonariuszy Policji w Międzyrzeczu podczas rutynowej kontroli drogowej w trakcie której wykryto ślady przerobienia numerów identyfikacyjnych nadwozia.

Podczas wyjaśniania tej sprawy natrafiono również na ślad, że Marek na tym jednym przypadku nie zakończył swojej pracy i w dalszym ciągu sobie dorabia.

W tym celu dobrał sobie innego kolegę ze swojej szkolnej paczki. Razem z Arturem, podczas gdy inni świętowali "Dni Międzyrzecza" oni postanowili, że tej nocy tj. 20.06.1999 r. ukradną Trabantą 601, gdyż Markowi w Templewie zepsuł się jego Trampek i potrzebował do niego silnik no i może trochę jeszcze innego wyposażenia.

Pierwszą próbę podjęli na ul. Krasin-

skiego. Tam z przed bloku nr 12 chcieli ukraść Trabantę, bo odpowiadał im modelem jak i kolorem. Jednakże właściciel Roman W. dosyć dobrze zabezpieczył go przed kradzieżą, i mimo to, że urwali klamkę w drzwiach nie mogli się dostać do środka. Dlatego też sobie go odepuszcili. Ale przecież po Międzyrzeczu nie jeździ tylko ten jeden Trabant wobec czego udali się na ul. Piastowską, gdzie przy bloku nr 20 znaleźli upragnione autko. Tym razem pojazd Edmunda I. nie był tak dobrze zabezpieczony dlatego też musiał zmienić właściciela.

Nasi bohaterowie uruchomili Trampka i spacerkiem udali się do Obrzyc przez Żółwin, gdzie w garażu Marka rozebrali go przez dalszą część nocy na poszczególne części. Każdy z nich wziął sobie co chciał, a Artur dodatkowo zabrał do siebie sprzęt wędkarski, który był w bagażniku skradzionego Trabanta.

Marek w zasadzie nie jest chytrusem, potrafi się bezinteresownie dzielić tym co mu zbywa, a innym przyniosłoby radość. Dlatego też kilka konkretnych części dał Rafałowi T. z Sulęcina, który także remontuje swojego Trampka, a to że wiedział, iż części te pochodzą z kradzieży w niczym mu nie przeszkadzało.

Razem wszyscy odpowiedzą za swoje czyny przed sądem, ale czy zaprzestaną przestępczego procederu?

podinsp. Zbigniew Melnik

Dotyk oznacza cielesny kontakt ze wszystkim co nas otacza. Ma on dla nas ludzi olbrzymie znaczenie, zapewnia poczucie bezpieczeństwa, komfort, ludzkie ciepło, przyjemność, odnawia nasze siły witalne. Dotyk jest jednym z pięciu zmysłów. Rozwija się jako pierwszy. Za pomocą wrażeń dotykowych rozpoczynamy jako niemowlęta poznawanie świata. Dotyk naszych rodziców ma ogromne znaczenie dla naszego rozwoju. Pieszczoty które otrzymujemy w dzieciństwie pomagają wzmocnić naszą samoocenę, jesteśmy dotykani a więc akceptowani i kochani. Mowa dotyku jest używana do wyrażania uczuć. Przytulając i głaszcząc przekazujemy np. współczucie. Każdy z nas potrzebuje dotyku.

Zyjemy w czasach nieustannej pogoni za czymś. Nie mamy czasu zapewnić sobie relaksu, ucieczki od codziennych stresów. Przy nadmiarze stresu organizm nasz zaczyna buntować się, pragnie zapewnić sobie odpoczynek, chorujemy. Wtedy najprościej oddać odpowiedzialność za siebie w inne ręce, a one zadbają byśmy szybko mogli powrócić do codzienności. Czy nie lepiej zatroszczyć się o swoje ciało i nie doprowadzać do zachwiania równowagi w organizmie?

Masując swoje ciało, wsmarowując

Żyj z naturą

olejek lub krem, róbmy to jak najdłużej, zastanówmy się nad tym co robimy, pocujmy pod dłońmi swoje ciało. Ciało nie kłamie.

Starajmy się jak najczęściej biegać boso po trawie, po kamieniach, po piasku czy nawet u siebie w domu. Na stopie znajduje się wiele receptorów odpowiadających strefom energetycznym ciała. Każda ze stref stanowi kanał dla siły witalnej zwanej przez Chińczyków "chi", przez Polinezyjczyków "mana" a przez Hindusów "prana". Blokady utrudniające przepływ energii wpływają na funkcjonowanie narządów i mogą prowadzić do nieprawidłowości w ich działaniu. Odpowiednio zastosowany ucisk umożliwia odblokowanie energii i prawidłowy jej przepływ w organi-

zmie. Technika terapeutyczna zajmująca się pobudzaniem odpowiednich receptorów stóp i dłoni nazywana jest refleksoterapią.

Aby poczuć przyjemny dotyk na swoim ciele, przeżyć relaks, poprawić samopoczucie, możemy poddać się masażom.

Masaż klasyczny polega na uciskaniu i głaskaniu miękkich tkanek całego ciała. Masażysta koncentruje się głównie na mięśniach, więzadłach i ścięgnach. Dobry masaż "wnika" do naszej Istoty, relaksuje i rozluźnia mięśnie, ułatwia przepływ limfy, rozciąga tkankę łączną stawów, oddziałuje na centra energetyczne.

Shiatsu pochodzi z Japonii, polega na ucisku wywieranym na określone punkty ciała. Pomaga zrównoważyć wewnętrz-



KRONIKA POLICYJNA

* **W dniu 18.06.1999r** w godzinach 13 - 14 po włamaniu do samochodu BMW 525 zaparkowanego przy ul. Spokojnej - skradziono radioodtwarzacz samochodowy marki BAWARIA oraz uszkodzono stacyjkę i błotnik. Właściciel Marian K. szkody wycenił na kwotę 2500 zł.

* **20.06.1999r** skradziono samochód marki TRABANT zaparkowany na ul. Piastowskiej.

* **20.06.1999r** na ulicy Krasieńskiego po włamaniu zamka w drzwiach samochodu TRABANT usiłowano dokonać jego kradzieży.

* **22.06.1999r** na ul. Piastowskiej dokonano włamania do samochodów POLO-NEZA CARO oraz FIATA PUNTO. Skradziono radioodtwarzacze marki ALPINE i PIONNER wartości 1000 zł.

* **24.06.1999r** na ul. Poznańskiej zatrzymano na tzw. "gorącym uczynku" sprawców włamania do piwnicy, którzy skradli wędki teleskopową, frytkownicę, wiertarkę elektryczną.

* **24.06.1999r** na ul. Poznańskiej, po włamaniu do piwnicy skradziono - części rowerowe i akcesoria turystyczne wartości 350 zł na szkodę Wandy J.

* **24.04.1999r** po włamaniu do mieszkania na ul. Młyńskiej skradziono akordeon, suszarkę do włosów, zegarek, kasetę wideo na szkodę Rudolfa S.

* **25.06.1999r** na ul. Wojska Polskiego skradziono samochód marki FORD SCORPIO

* **28.06.1999r** po włamaniu do zakładu usługowego na ul. Księdza Skarżi skradziono maszyny do szycia, ręcznie robocze. Straty wyceniono na kwotę 10284 zł.

* **W nocy 29/30.06.1999r** na terenie OW Głębokie skradziono rower górski wartości 700 zł. na szkodę Marcina K.

* **Nocą 30.06/1.07.1999r** na ul. Wojska Polskiego skradziono samochód AUDI.

* **W nocy 30.06/01.07.1999r** dokonano włamania do pomieszczeń stacji PKP skąd skradziono rower górski, komplet zamków samochodowych.

* **3.07.1999r** uszkodzono samochód marki AUDI 80 zaparkowany na Os. Centrum. Fred S. wycenił szkody na kwotę 3000 zł.

* **3.07.1999r** na Os. Kasztelańskim skradziono samochód SEAT TOLEDO.

* **3.07.1999r** po wejściu do mieszkania przez otwarte okno na ul. Winnicy skradziono biżuterię wartości 750 zł. na szkodę Wacławy K.

* **04.07.1999r** na ul. Ściegiennego uszkodzono samochód SEAT IBIZA. Stefania T. szkody poczynione w samochodzie wyceniła na kwotę 1000 zł.

* **05.07.1999r** z samochodu KAMAZ skradziono akumulator i paliwo. Jerzy N. utracone mienie wycenił na kwotę 1160 zł.

* **06.07.1999r** po włamaniu do piwnicy na ul. 30 Stycznia skradziono rower górski marki GRAND. Krzysztof D. utracony pojazd wycenił na kwotę 750 zł.

* **W nocy 7/8.07.1999r** na Os. Kasztelańskim skradziono samochód FIAT 126 p z parkingu przy bloku nr 15/16.

* **W nocy 7/8.07.1999r** na terenie OW Głębokie skradziono skafander pletwonurka marki CRESSI - SUB. Krzysztof H. utracone mienie wycenił na kwotę 1100 zł.

* **W dniu 09.07.1999r** około godziny

1100 na parkingu przy sklepie NETTO skradziono z samochodu saszetkę z pieniędzmi podczas gdy kierowca był zajęty naprawą koła.

* **09.07.1999r** około godz. 13 na ul. Rynek po włamaniu do samochodu marki MERCEDES skradziono różne artykuły wartości 5000 zł na szkodę Michael K.

* **09.07.1999r** w godz. 12 30 - 13 10 na ul. Rynek po włamaniu do samochodu marki TOYOTA COROLLA skradziono artykuły wartości 30030 na szkodę Veit P.

* **09.07.1999r** na Os. Centrum skradziono samochód PEUGEOT 205, który następnie został porzucony przez sprawców w wyniku pościgu przez tut. funkcjonariuszy na drodze do Starego Dworu.

* **10.07.1999r** na ul. Spokojnej skradziono samochód marki MERCEDES

* **W nocy 9/10.07.1999r** po włamaniu do samochodu FIAT RITMO zaparkowanego na Os. Centrum skradziono radioodtwarzacz marki ICS wartości 400 zł.

* **11.07.1999r** po wejściu do mieszkania na ul. Marcinkowskiego przez otwarte okno skradziono torebkę damską wraz z zawartością.

* **11.07.1999r** skradziono rower górski pozostawiony przy sklepie GROSİK.

* **13.07.1999r** na ul. Piastowskiej po włamaniu do samochodu RENAULT RAPID skradziono radioodtwarzacz marki SONY wartości 550 zł na szkodę Arkadiusza B.

* **14.07.1999r** po włamaniu do piwnicy na Os. Kasztelańskim 11F skradziono rower górski VOYAGER wartości 400 zł na szkodę Anny T.

* **14.07.1999r** na ul. Stoczniovców Gdańskich dokonano włamania do samochodu VW GOLF i usiłowano dokonać jego kradzieży.

* **15.07.1999r** na Os. Centrum skradziono samochód VW GOLF II.

Bogdan Michalski

na energię, poprawiając przy tym stan naszego zdrowia. Masażysta wykorzystuje do masażu dłonie, łokcie i kolana. Masaż może likwidować sztywność mięśni, zmniejszać napięcie i zmęczenie, wzmocnić narządy wewnętrzne.

Ma-ur - to piękny, egzotyczny masaż całego ciała wykonywany w tanecznym rytmie muzyki, delikatny, a jednocześnie zdecydowany. Wyrównuje poziomy energetyczny różni partii ciała, oddziałując jednocześnie na strefy mentalne.

Reiki to uniwersalna energia życia. Po przez przykładanie dłoni, przepływa energia, płynie ona tam gdzie jest najbardziej potrzebna. Reiki stymuluje samouzdrawienie, wzmacnia siły vitalne, likwiduje blokady, wyrównuje działanie czakramów, doprowadzając organizm do cudownej harmonii.

Od września zapraszamy państwa do naszego gabinetu, który będzie mieścił się przy sklepie "Natura". Oferujemy masaż, świecowanie uszu oraz inne metody naturalne. Zapraszamy!

Dużo uśmiechu i przyjemnego dotyku!

"NATURA"

p.s. Sklep "Natura" mieści się przy ul. Poznańskiej 38 (budynek Nadleśnictwa) tel. 742 05 95

Muzeum w Międzyrzeczu

zaprasza

do zwiedzenia stałej ekspozycji muzealnej:

* Dział sztuki: *Portret trumienny*

* Dział archeologiczny: *Tysiąc lat Międzyrzecza*

* Dział etnograficzny: *Kultura ludowa polskiej ludności rodzimej z Dąbrowki Wlkp. z XIX-XX w.*

oraz wystaw czasowych:

* *"Ogniem i mieczem"* w karykaturze Jacka Frankowskiego.

Wystawa ze zbiorów Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze.

/do 15 sierpnia br./

* *60 rocznica wybuchu II wojny światowej.*

/30 sierpnia - 30 września br./

Muzeum czynne:

* wtorek, środa, czwartek, sobota 9.00 - 16.00

* piątek 9.00 - 18.00

* niedziela 10.00 - 16.00

KOCHAM KINO

Witam wszystkich kinomanów ponownie i zapraszam w m-cu sierpniu do kina "Świt". Już dawno mojej uwagi polski. Tym razem film pt. "operacja Samum" ma wszystko co powinien posiadać dobry film - intrygującą fabułę i doborową obsadę w filmie występują m.in.:

Anna Korcz, Bogumił Linda, Marek Konrad, Olaf Lubaszenko oraz Radosław Pazura. Może nie każdy pamięta historię, która zdarzyła się przed dwięćmioma laty lecz dopiero niedawno ujawnił ją na swoich łamach "Washington Post". Rzecz dotyczy brawurowej akcji polskiego wywiadu w Iraku, tuż przed wybuchem wojny w Zatoce Perskiej. CIA

poprosiła nasze służby specjalne o pomoc w wywiezieniu z zagrożonego walkami kraju amerykańskich szpiegów, których co gorsza namierzyły już służby irackie. Polacy wywiązali się z tego zadania doskonale, lecz dla ich bezpieczeństwa szczegóły operacji nie mogły być ujawnione. Takich szczegółów nie znajduje się również w scenariuszu filmu, napisanym przez Macieja Dudkiewicza i Roberta Bruttera. Autorów zainteresował sam temat jako doskonały materiał na scenariusz. Realizacji filmu podjął się Wła-

dysław Pasikowski, konsultantem został ówczesny zwierzchnik naszych służb specjalnych, generał Gromosław Czempinski, który czuwał, aby film nie zbliżył się bardzo do prawdy.

Głównym bohaterem "Operacji Samum" jest Józef Mayer (Marek Konrad), emerytowany as polskiego wywiadu. Jego syn - Paweł (Radosław Pazura) został uwięziony w Iraku i Mayer podejmuje desperacką, samotną podróż do tego kraju, by pomóc Pawłowi. Nawet nie przypuszcza, że byli szefowie postanawiają wykorzystać jego wyprawę dla własnych celów. CIA poprosiła ich o pomoc w wywiezieniu z Iraku amerykańskich szpiegów. Sukces tego przedsięwzięcia może pomóc polskiemu służbom specjalnym, więc przełożeni Mayera chcą, aby jego prywatna misja odwróciła uwagę tajnej policji Husajna od przygotowanych działań. Wówczas do akcji mają wkroczyć dwaj luzacy i indywidualiści: Broński (Bogusław Linda) i Kosiński (Olaf Lubaszenko) - polscy szpiegowie, których zadaniem jest pomóc Amerykanom. Od ich profesjonalizmu zależy czy Mayer nie stanie się ofia-

Wszystkie zamieszczone informacje w oparciu o miesięcznik "Film" maj 99 i "Cinema" maj 99.



ra całej operacji. Sprawa komplikuje się, gdy Mayer poznaje Karen (Anna Korcz), - agentkę Mosadu, piękną kobietę, z powodu której Paweł wpadł w tarapaty.

Zdjęcia do filmu w przeważającej większości kręcone były w Turcji, czego filmowcy nie wspominają jednak najlepiej. Narzekali na wysokie temperatury i lekceważący stosunek do pracy tureckich partnerów.

Muzykę do filmu skomponował Goran Bregovic; pojawiają się wszystkim dobrze już znane piosenki z płyty "Kayah-Goran".

O filmie pt. "Życie jest piękne" nie będę się rozpisywać. Jest on w końcu zdobywcą Oscara za najlepszy film 1998 roku a grający w nim Roberto Benigni otrzymał Oscara dla najlepszego aktora 1998 r.

Bardzo gorąco polecam ten film, w którym znajdziecie dużo humoru i sporo wzruszenia.

Monika Wydrych

Wszystkie zamieszczone informacje w oparciu o miesięcznik "Film" maj 99 i "Cinema" maj 99.

Znaczenie wyrazów krzyżówki

POZIOMO : 1. W-Z, 7.oderwana grupa religijna, 10. Jerzy, autor "Bołdyna", 11. ewolucja narciarska, 12. mała dla aktora, 13. patrzy trzeźwo na świat, 14. podwórkowa gra, 15. roślina z rodziny traw, gryza, 16. tlenek węgla, 18. przewrót wojskowy, 19. barwa, 20. uposażenie króla, 24. rodzaj strofu, 27. przyrząd do badania gruntu, 28. stosowanie przemocy, 29.ćwiczebny owoc lub kamień szlachetny, 30. mała aria, 31. węgielny, 34. najstarszy wódz spod Troi, 39. mięso z konia, 43. dumny ptak, 44. faza skoku, 47. popularne obuwie sportowe, 48. wodospad ze stopniami, 49. niedopalek, pet, 51, sala modlitw w meczecie, 54.styl z amorkami, 56. paryski rzeźmieszek, 59. siostra Baala, 60. pierwszeństwo, 61, zachowuje się nienaturalnie, 62. czeski pojazd ciężarowy, 63. na wyższe stanowisko, 64. rybi tłuszcz, 65. tatarak, 66. prawy dopływ Sanu, 67. Niki, kierowca formuły I, 69. łacińska nazwa juki, 70. rzeka w Chinach, 71. rzeka faraonów, 72. reżyser filmowy, 73. zajmuje się produkcji okularów, 74. ypsilon, 75. dopływ Rodanu, 76. podwyższony dźwięk A.

PIONOWO : 1. płytki na podłodze, 2. uczestniczka łowów Kaledońskich, 3. wygląd, 4. gasi pożary, 5.sycylijska, 6. półkoń, półczłowiek, 7. pistolet na niby, 8. roślina warzywna, 9. duży wyz dusiciel, 17.węglan wapnia i magnezu, 18. włoska potrawa z kukurydzy, 21. cętki na nosie, 22. drogie futro, 23. samochódowa dzielnica Warszawy, 24. narząd, 25. stan podobny do snu lub zapał, 26.wnoszony przez pannę młodą, 31. kokaina inaczej, 32. krótka moda, 33.wulkan w Europie, 35. styl życia, 36. do podpierania, 37. kończyzna górna, 38. naprzeciw zenitu, 40. choroba lub rzeka, 41. motto, dewiza, 42. autor trylogii "Przed potopem"

44. stopień w karate, 45. wyciąg do transportu w kopalniach, 46.Odyseusz, 49. miecz samuraja, 50. dopływ Dunajca, 51. księga wieczysta, 52. oddźwięk, 53. nekroza, 54. składa się z kilku kompanii, 55. makaron lud rodaczka, 56.belladonna, roślina cebulkowa, 57. słynny film Felliniego, 58. wyśpiewana przez kabaret OTTO, 68. malowane pomadką.

red. Eugeniusz Luc

Litery uszeregowane od 1 do 30 utworzą rozwiązanie, które prosimy nadesłać do 20 sierpnia na adres redakcji. Wśród uczestników rozlosujemy nagrody książkowe.

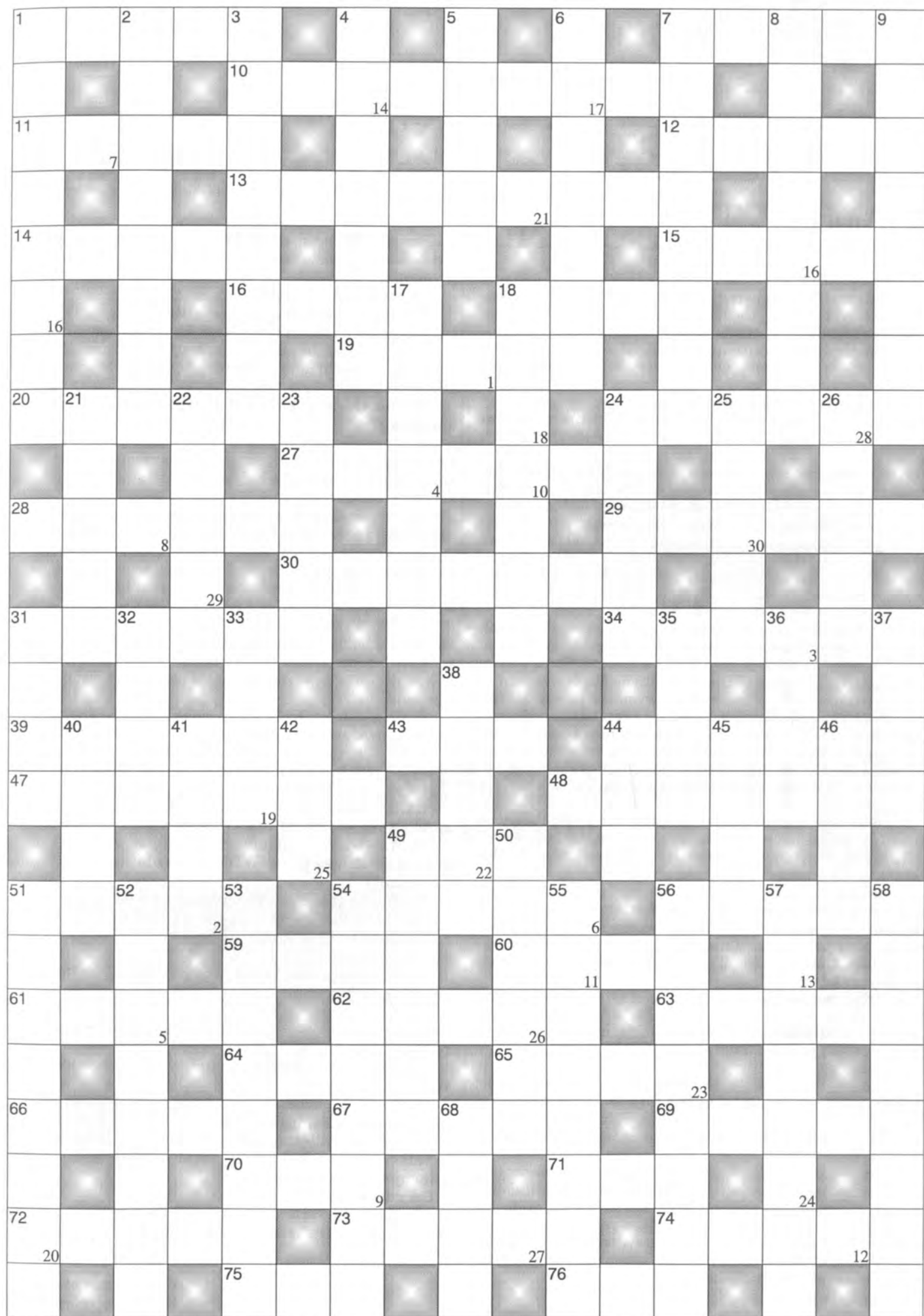
LEKARZ SPECJALISTA LARYNGOLOG STANISŁAW KLISOWSKI

Ordynator Oddziału Laryngologicznego
Szpitala Wojskowego w Poznaniu



Przyjmuje w Poradni Ogólnej
ZOZ Międzyrzecz,
ul. Konstytucji 3 maja 31

w piątki od godz. 17⁰⁰ - 18⁰⁰





Przed drugoligowym sezonem **ORZEŁ** KOMPLETUJE SKŁAD

Otwarcie hali sportowej uświetnił towarzyski mecz siatkarzy Orła i Silonu. Mecz rozegrany na luzie, w okresie roztrenowania, w którym bardziej chodziło o zabawę niż o sportowy poziom i wynik. Biorąc nawet to wszystko pod uwagę i obserwując grę międzyrzeckiej drużyny, trudno było o optymizm. Nie to zgranie, nie ta siła ognia. Obawy o wynik w nadchodzącym sezonie były uzasadnione.

Brak Boguty i Dobka - dwóch podstawowych graczy, którzy definitywnie odeszli z klubu był bardzo widoczny. Zwłaszcza brak tego pierwszego, niekwestionowanego lidera zespołu, był dotkliwy.

Jurek Boguta odszedł na pierwszego rozgrywającego do Chemika Bydgoszcz - aktualnie drużyny pierwszoligowej o dużych aspiracjach na przyszłość. **Dobek** powrócił do Gubina i z tym miastem wiąże swoje plany życiowe i sportowe.

W tej sytuacji obsada pozycji rozgrywającego stała się sprawą zasadniczą dla przyszłości Orła. Intensywne zabiegi zarządu klubu zdaje się, że dały pożądane efekty. Do Międzyrzecza przybywa dwóch rozgrywających wysokiej klasy, którzy powinni się na tej pozycji wymieniać. Przede wszystkim przychodzi drugi rozgrywający Chemika **Wojciech Siemiński**. Drugi zawodnik na tej pozycji to **Stochmiał** - w ubiegłym roku AZS WSP Zielona Góra, wypożyczony do tego klubu z Gubina. Teraz z kolei został przekazany nieodpłatnie na 2 lata do Międzyrzecza.

Z innych nabytków naszego klubu wymienić należy **Marcina Ptaka** z Yawalu Częstochowa. Tego zawodnika międzyrzeczanie już widzieli podczas meczu ze Silonem i robił bardzo korzystne wrażenie. Wszystko wskazuje na to, że jego Orzeł nabędzie również nieodpłatnie. W każdym razie wstępne zapewnienia dyrektora częstochowskiego klubu **Dziubały** idą w tym kierunku.

Sfinalizowane zostało już też przejście z AZS WSP Zielona Góra **Korony**. Z nim również można wiązać spore nadzieje.

Te cztery nowe twarze powodują, że prezes klubu **J. Stomiński** z optymizmem i spokojem oczekuje nowego sezonu.

A przecież ze "starej gwardii" z podstawowej szóstki pozostali: **Wójcik, Barański, Rędzia, Karbowski**. O miejsce w drużynie będą walczyli: **Stube, Ostaszewski, Kozik, Błotnicki**. No i jest jeszcze **Lamcha** - siedemnastoletni międzyrzecki talent, którego rozwój z pewnością będziemy z zainteresowaniem śledzić.

Nie wiadomo jeszcze gdzie będzie grał **Ostaszewski** (przejawia ochotę przeniesienia się do Poznania) otwarta jest sprawa **Ozimińskiego** (Silon), no i przede wszystkim są szanse na grę w Orle **Grygiela** z Górnika Radlin, świetnego atakującego.

Na koniec zostawiłem sprawę kto wie czy nie najbardziej frapującą. Nowym trenerem będzie **Edward Radomski** - rodem z Międzyrzecza, czołowy zawodnik Orła z lat siedemdziesiątych a aktualnie trener między innymi grupy juniorów w Stilonie.

Zmian jest więc sporo. Przyjście i odejście z klubu dotyczy zawodników podstawowych. Należy zarządowi pogratulować zabiegów organizacyjnych, umiejętności negocjacyjnych, bo wbrew luki po odejściu **Boguty i Dobka** zostały co najmniej wypełnione. Teraz należy już tylko życzyć trenerom, zawodnikom, działaczom powodzenia w okresie przygotowawczym i z nadzieją oczekiwać nowego sezonu.

Październik już niedługo!

Andrzej Świder

Kibice rozmawiają z D. MURKIEM

Dzień dobry!

- Paweł Chwirot: - Jesteśmy ze Szkoły Podstawowej Nr 3 w Międzyrzeczu i chcielibyśmy z Panem przeprowadzić wywiad.

- Dawid Murek: - Dzień dobry. Bardzo mi miło.

- P. Ch.: - Co sprawiło, że został Pan siatkarzem "Yaval - Jurajska - AZS - Bank Częstochowa"?

- D. M.: - Myślę, że warunki jakie stworzyła mi Częstochowa, nauka, szkoła, dom studencki, to właśnie to przyczyniło się, że znalazłem się w Częstochowie.

- P. Ch.: - Od kiedy zaczął Pan swoją karierę z piłką siatkową?

- D. M.: - Zacząłem grać w IV klasie, wybrał mnie Pan Bogusław Kowalik i od tamtej pory zacząłem uprawiać ten sport. Nie bez znaczenia był też mój wzrost, dzięki któremu zacząłem osiągać sukcesy.

- P. Ch.: - Jak był Pana najlepszy mecz w reprezentacji Polski i jaka była Pana największa porażka?

- D. M.: - Najlepszy mecz odbył się podczas Mistrzostw Świata i Europy, a porażek nie mam.

- P. Ch.: - Komu zawdzięcza Pan swoją karierę siatkową?

- D. M.: - Przede wszystkim Pan Bogusław Kowalik związał mnie z piłką, potem Pan Łojewski zaczął kształcić mnie w "Orle", a większego fachu nauczył mnie Pan Mazur. Na pewno też dużo zawdzięczam sobie dzięki wytrwałości i treningom.

- P. Ch.: - Jaka była Pana reakcja, gdy dostał Pan wiadomość, że należy do reprezentacji Polski?

- D. M.: - Przede wszystkim zaskoczenie, że zostałem wybrany z takiego małego miasta jakim jest Międzyrzecz no i oczywiście szczęśliwość.

- P. Ch.: - Jakie jest Pana największe marzenie związane z tym sportem?

- D. M.: - Wielkim moim marzeniem jest zdobycie złotego medalu na olimpiadzie w SYDNEY oraz Mistrzostwo Świata z seniorami.

- P. Ch.: - A jakie ma Pan plany na przyszłość?

- D. M.: - Planuję - to grać jak najdłużej, na ile zdrowie pozwoli, skończyć studia i chyba jak każdy mieć wspaniałą i szczęśliwą rodzinę.

- P. Ch.: - Kogo brał Pan jako przykład w swojej karierze sportowej?

- D. M.: - Na początku moim wzorem do naśladowania był Paweł Graczyński a teraz to Krzysztof Stelmach który gra w reprezentacji Włoch.

- P. Ch.: - Jaki nagłówek chciałby Pan przeczytać o sobie w gazetach?

- D. M.: - Chciałbym przeczytać o tym, że kibice są ze mną, i że dopingują nam na meczach w całej Polsce i za granicą.

- P. Ch.: - Dziękujemy za rozmowę, życzymy dalszych sukcesów w sporcie i zapewniamy, że będziemy wiernymi Pana kibicami.

Do widzenia!

- D. M.: - Do widzenia, ja również Wam dziękuję i namawiam Was do grania w piłkę siatkową i życzę osiągnięć w nauce.

Wywiad przeprowadzili:
Paweł Chwirot, Wojtek Merdas



**PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLOWO
USŁUGOWE**

Waldemar Hadryś
MIĘDZYRZECZ UL. ŁĄKOWA 1
Wejście od ul. Świerczewskiego

HURTOWNIA

**MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
I USŁUGI TRANSPORTOWE**

Oficjalny Przedstawiciel PHU BUDMAR BARANOWO

OFERUJEMY sprzedaż hurt.-detal.

- cement, wapno
- cegła pełna, kratówka, dziurawka
- pustaki ceramiczne firmy WIENERBERGER, MEGALITH
- dachówka cementowa firmy PRODACH, BRAAS
- dachówka ceramiczna firmy WIEKOR, ROBEN
- cegła klinkierowa firmy ROBEN, BORAL, GZCB Gozdnica
- płyty gipsowo-kartonowe firmy NIDA GIPS, RYGIPS
- gips budowlany, szpachlowy, tynki gipsowe, kleje gipsowe, gładzie gipsowe firmy NIDA GIPS, KNAUF, ATLAS
- zaprawy klejowe oraz chemię budowlaną firmy ATLAS, CERESIT, BOTAMENT, SOUDAL
- wełnę mineralną firmy ROCKWOOL
- okna dachowe firmy VELUX
- stolarkę drzwiową i okna PCV firmy TERRAZYT
- rynny i akcesoria PCV firmy MARLEY, MABO TURLIN
- kanalizację wewnętrzną z PP firmy MABO TURLIN
- bloczki z betonu komórkowego (SIPOREX)
- płytki ścienne ceramiczne i terakota
- styropian

Tel.: 095/742 21 74, 0601 79 81 34

**Czynna od poniedziałku do piątku 7⁰⁰-17⁰⁰
w soboty 8⁰⁰- 13⁰⁰**

ROCKWOOL

Roben

TERRAZYT

BOTAMENT
SYSTEMBAUSTOFFE

J. MARLEY

PRO
DACH

BORAL POLSKA

Ceresit

Henkel
Stapoków

NIDA GIPS

ZCB

BRAAS

WIEKOR

ATLAS

VELUX



KAMIENIARSTWO

Firma Judek

66-300 Międzyrzecz
ul. Rzemieślnicza 2
tel. (0-95) 741-18-92

Wykonujemy

- nagrobki
- grobowce rodzinne
- parapety, okładziny schodowe
- kominki

Do produkcji wykorzystujemy granity,
marmury krajowe i importowane
o szerokiej kolorystyce.

Solidność, terminowość,
niepowtarzalność wzornictwa.
Udzielamy wieloletnich gwarancji.
Transport na terenie województwa bezpłatny.

Zapraszamy

OK PLAST
ADAMIAK

**PRODUCENT OKIEN, DRZWI
ROLET Z PCV I ALUMINIUM
OFERUJE:**



PRODUCENT
„OKPLAST” ADAMIAK
ul. Poznańska 106
Międzyrzecz
tel./fax. 742 16 42 / 43

- * okna typowe w ciągłej sprzedaży
- * stolarkę ALUMINIUM
- * stolarkę PCV
- * termin realizacji tylko 14 dni
- * fachowe opomiarowanie
- * doradztwo
- * sprzedaż ratalna
- * usługi monterskie
- * stały rabat dla firm budowlanych

POSIADAMY CERTYFIKAT
ZGODNOŚCI CZ ITB nr 70/1997

**SYSTEM VEKA , OKUCIA WINKHAUS , SZEROKA GAMA AKCESORIÓW
SYSTEM WICONA, OKUCIA ESCO , SZEROKI WYBÓR KOLORÓW**

ZADZWOŃ !!!
SPRAWDŹ



RABATY!

A

Środek lata, wakacje, urlopy, woda, lasy, słońce (no, może nie codziennie), błogie lenistwo ... Nie zapominajcie jednak o naszej zabawie - dziś przedostatnia literka.

PIĄTEK, 30 VII 99
To już 2 lata
SOBOTA, 31 VII 99
Dzisiaj skończył mi się
gaz. Będzie kłopot ze
znalezieniem telefonu ...



845 - Bożena Famulak, ul. Wojska Polskiego
gazowy zestaw turystyczny
735 - Antoni Hassa, ul. Zachodnia
zegar
121 - Małgorzata Dziedzic, ul. Wojska Polskiego
wymiana butli
597 - Halina Słwko, ul. Waszkiewicza
wymiana butli
518 - Lucja Borowiak, Os. Kaszubskie
mycie samochodu
104 - Witold Zatoński, ul. Świerczewskiego
mycie samochodu
650 - Anna Tubis, Babowicko
mycie samochodu
1092 - Teresa Szymańska, ul. Wojska Polskiego
upominek
259 - Jadwiga Czerwińska, Os. Zamkowe
upominek
352 - Jan Bułak, ul. Młyńska
upominek

Bezpłatne połączenie
0-800 162 720



Międzyrzecz ○ ul. Chrobrego 30 ○ tel. 741 22 35

**UWAGA CHŁOPY ! ...BABY ZRESZTĄ TEŻ !
JUŻ 1500 POZYCJI OFERUJE:**

MAJSTER

SKLEP ELEKTROTECHNICZNY



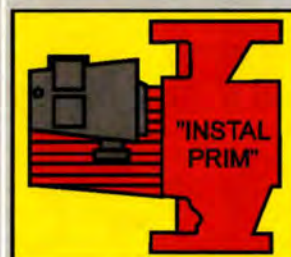
- ❖ żarówki, świetlówki
- ❖ wtyczki, wyłączniki
- ❖ przewody, przedłużacze
- ❖ bezpieczniki, części AGD
- ❖ lampy, halogeny
- ❖ latarki, baterie
- ❖ mierniki, wkręta
- ❖ lutownice, wiertarki
- ❖ odkurzacze, roboty
- ❖ różne przydatne "pierdołki"

KUPON RABATOWY
przy zakupie zyskasz
5%

TOMASZ BARANOWSKI ZAPRASZA:
66-300 MIĘDZYRZECZ, OS. CENTRUM 3
(dawny "ELDOM")
☎ **742-15-15**

„INSTAL-PRIM”

„INSTAL...”



ADRES

**PRZESIEBIORSTWO USŁUG TECHNICZNYCH
” I N S T A L - P R I M “**
66-300 MIĘDZYRZECZ, ul. Reymonta 4
centrala tel/fax (0-95) 741-27-29
hurtownia tel/fax (0-95) 742-21-98

THYSSEN



THYSSEN

**HURTOWA I DETALICZNA SPRZEDAŻ
URZĄDZEŃ I MATERIAŁÓW
DO INSTALACJI
GRZEWczyCH I SANITARNYCH**

KOTŁOWNIE - gazowe i olejowe



Zapraszamy do Firmy...

Uwaga!

- RATY
- LEASING
- PROMOCJE

